



PROMOTIO DOCTORIS HONORIS CAUSA

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS
CRACOVIENSIS
IOANNIS PAULI II

REVERENDISSIMUS PROFESSOR
ELIE WIESEL

CRACOVIAE, ANNO DOMINI MMXV



PROMOTIO DOCTORIS HONORIS CAUSA

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS
CRACOVIENSIS
IOANNIS PAULI II

REVERENDISSIMUS PROFESSOR
ELIE WIESEL



REVERENDISSIMUS PROFESSOR

ELIE WIESEL

DOCTOR HONORIS CAUSA

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS

IOANNIS PAULI II

QUOD FELIX FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT
NOMINE ET AUSPICIIS

FRANCISCI PAPAE

SUMMI PONTIFICIS FELICITER REGNANTIS

NOS

STANISLAUS CARDINALIS DZIWIŚZ

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVENSIS IOANNIS PAULI II MAGNUS CANCELLARIUS

ET

R.D. ADALBERTUS ZYZAK

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVENSIS IOANNIS PAULI II RECTOR MAGNIFICUS

ET

R.D. IANUSSIUS MACZKA

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVENSIS IOANNIS PAULI II FACULTATIS PHILOSOPHIAE DECANUS

ET

EP. THADDEUS PIERONEK

IURIS CANONICI DOCTOR HABILITATUS ET PROFESSOR
PROMOTOR RITE CONSTITUTUS

IUXTA ILLAM QUIDEM SENTENTIAM A FACULTATE PHILOSOPHIAE PROLATAM

EX DECRETO

AMPLISSIMI EIUSDEM UNIVERSITATIS SENATUS COLLEGIALITER PROBATO

IN

VIRUM ILLUSTRISSIMUM AC DOCTISSIMUM.

ELIE WIESEL

QUI

INDEFESSUS MAXIMAM SEMPER DABAT OPERAM,
UT IURA HOMINIS FUNDAMENTALIA,
ID EST DIGNITAS HUMANA, SEU FONDS LIBERTATIS PERSONALIS
NEMPE HOMINIS ATQUE CIVIS, SERVARENTUR

QUI

SUMMA OPE NITEBATUR, UT TERRIBILE SCELUS DICTUM HOLOCAUSTUM VEL SHOAH,
CONTRA FILIOS ISRAEL SAECULO XX COMMISSUM, IN GENERIS HUMANI SOCIETATE
SEMPER MELIUS PROFUNDIUSQUE COGNOSCERETUR
NEC NON OPINIONIS HEBRAEORUM HAC DE RE RATIONES STRENUAE AFFEREBAT

QUI

IN LUCEM EX COMMUNI OBLIVIONE ELATA IOANNIS KARSKI PERSONA,
CIVITATIS POLONAE UT DICITUR SUBTERRANEA EMISSARIO HEROICO,
QUO CONSCIENTIA POLONORUM PUBLICA RESTITUTA EST, OPTIME MERUIT

QUI

DIFFICILIBUS POLONIAE DEMOCRATIAE ANNIS OCTOGESIMIS SAECULI PRAETERITI
SUA QUOQUE SYMPATHIA OPTIMA NEC NON ADIUTORIO
CORPORATORUM HOMINUM FOEDERI, DICTO "SOLIDARNOSĆ",
HONOREM ET BENEVOLENTIAM PALAM PRAESTABAT

QUI

MODO CONSILII SUIS PRO IUVENIBUS EDUCANDIS, MODO MULTIS ALIIS ACTIONIBUS
PER SUUM INSTITUTUM, DICTUM "THE ELIE WIESEL FOUNDATION FOR HUMANITY",
SUSCIPIENDIS ET AD EFFECTUM ADDUCTIS, OMNIA SYMPTOMATA POPULORUM EXTERMINATIONIS,
XENOPHOBIAE, ANTISEMITISMI, INTOLERANTIAE OMNISQUE INDIFFERENTIAE,
PROMPTE FORTITERQUE CASTIGABAT

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVENSIS IOANNIS PAULI II DOCTORIS HONORIS CAUSA

NOMEN ET TITULUM, IURA AC PRIVILEGIA HUIC TITULO ATTINENTIA CONTULIMUS

ET PRO VERITATIS HUIUS EVENTUS TESTIMONIO

HOC DIPLOMA SIGILLO NOSTRO MAIORE MUNITUM EDIDIMUS

CRACOVIAE, DIE XV MENSIS DECEMBRIS ANNO DOMINI MMXIV

Stanislaus Cardinalis Dziwiśz

STANISLAUS CARDINALIS DZIWIŚZ
PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVENSIS
IOANNIS PAULI II
MAGNUS CANCELLARIUS

R.D. Ianussius Maczka

R.D. IANUSSIUS MACZKA
PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVENSIS
IOANNIS PAULI II
FACULTATIS PHILOSOPHIAE DECANUS



R.D. Adalbertus Zyzak

R.D. ADALBERTUS ZYZAK
PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVENSIS
IOANNIS PAULI II
RECTOR MAGNIFICUS

Ep. Thaddeus Pieronek

EP. THADDEUS PIERONEK
DOCTOR ET PROFESSOR IURIS CANONICI
PROMOTOR RITE CONSTITUTUS



Elie Wiesel

Urodził się w 1928 roku w przygranicznej miejscowości Syhot Marmaroski w Siedmiogrodzie, która obecnie jest częścią Rumunii. W wieku lat 15 został wraz ze swoją rodziną wywieziony do Auschwitz. W obozie zginęły jego matka i młodsza siostra, natomiast dwóm starszym siostronom udało się przeżyć. Elie został następnie deportowany do Buchenwaldu wraz ze swoim ojcem, który zmarł tuż przed wyzwoleniem tego obozu w kwietniu 1945 roku.

Po wojnie Elie Wiesel podjął studia w Paryżu, a następnie pracował jako dziennikarz. Znakomity francuski pisarz François Mauriac namówił go, by spisał swoje wspomnienia i przeżycia z obozów zagłady, co zaowocowało wydaniem książki *Noc (La Nuit)*. Ta na wpół autobiograficzna powieść spotkała się z szerokim uznaniem w świecie i doczekała się tłumaczeń na ponad 30 języków.

W roku 1978 prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter nominował Eliego Wiesela na stanowisko przewodniczącego Prezydenckiej Komisji do Spraw Holokaustu. Dwa lata później Wiesel stanął na czele amerykańskiej Rady Pamięci o Zagładzie (United States Holocaust Memorial Council). Jest także przewodniczącym Fundacji na Rzecz Ludzkości (Elie Wiesel Foundation for



Elie Wiesel

Born in 1928 in Sighet, Transylvania, which is now part of Romania. He was fifteen years old when he and his family were deported by the Nazis to Auschwitz. His mother and younger sister perished, his two older sisters survived. Elie and his father were later transported to Buchenwald, where his father died shortly before the camp was liberated in April 1945.

After the war, Elie Wiesel studied in Paris and later became a journalist. During an interview with the distinguished French writer, François Mauriac, he was persuaded to write about his experiences in the death camps. The result was his internationally acclaimed memoir, *Night (La Nuit)*, which has since been translated into more than thirty languages.

In 1978, President Jimmy Carter appointed Elie Wiesel as Chairman of the President's Commission on the Holocaust. In 1980, he became the Founding Chairman of the United States Holocaust Memorial Council. He is President of The Elie Wiesel Foundation for Humanity, an organization he and his wife created to fight indifference, intolerance and injustice. Elie Wiesel has

Humanity), którą założył wraz z żoną w celu przeciwdziałania obojętności, nietolerancji i niesprawiedliwości. Elie Wiesel otrzymał ponad sto honorowych tytułów doktora najważniejszych uczelni wyższych na całym świecie.

Elie Wiesel, zagorzały zwolennik państwa Izrael, aktywnie angażował się także w sprawy Żydów w byłym Związku Radzieckim, Indian Miskito w Nikaragui, zaginionych przeciwników reżimu w Argentynie (*desparcidos*), uchodźców z Kambodży, Kurdów, ofiar głodu i ludobójstwa w Afryce, a także apartheidu w RPA oraz ofiar wojny w byłej Jugosławii. Od ponad 15 lat Elie i jego małżonka Marion szczególnie angażują się w pomoc młodym Izraelczykom urodzonym w Etiopii, poprzez ośrodki edukacyjne Beit Tzipora Centers for Study and Enrichment działające w ramach ich fundacji.

Nauczanie zawsze odgrywało istotną rolę w działalności Eliego Wiesela. Od 1976 roku wykłada na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu w Bostonie jako profesor w Katedrze Religioznawstwa oraz Katedrze Filozofii. Wcześniej (1972–1976) pełnił funkcję profesora również w Instytucie Studiów Judaistycznych na City University w Nowym Jorku oraz prowadził gościnne wykłady na Wydziale Humanistyki i Myśli Społecznej Uniwersytetu Yale (1982–1983).

Elie Wiesel jest autorem ponad 60 publikacji książkowych, w tym wielu nagradzanych, m.in. *Żebrak z Jeruzolimy* (*A beggar in Jerusalem*; Prix Médicis), *The Testament* (Prix Livre Inter), *The Fifth Son* (nagroda

received more than 100 honorary degrees from institutions of higher learning.

A devoted supporter of Israel, Elie Wiesel has also defended the cause of Soviet Jews, Nicaragua's Miskito Indians, Argentina's Desaparecidos, Cambodian refugees, the Kurds, victims of famine and genocide in Africa, of apartheid in South Africa, and victims of war in the former Yugoslavia. For more than fifteen years, Elie and his wife Marion have been especially devoted to the cause of Ethiopian-born Israeli youth through the Foundation's Beit Tzipora Centers for Study and Enrichment.

Teaching has always been central to Elie Wiesel's work. Since 1976, he has been the Andrew W. Mellon Professor in the Humanities at Boston University, where he also holds the title of University Professor. He is a member of the Faculty in the Department of Religion as well as the Department of Philosophy. Previously, he served as Distinguished Professor of Judaic Studies at the City University of New York (1972–1976) and the first Henry Luce Visiting Scholar in Humanities and Social Thought at Yale University (1982–1983).

Elie Wiesel is the author of more than sixty books of fiction and non-fiction, including *A Beggar in Jerusalem* (Prix Médicis winner), *The Testament* (Prix Livre Inter winner), *The Fifth Son* (winner of the

miasta Paryża The Grand Prize in Literature), dwóch tomów swoich pamiętników: *Wszystkie rzeki płyną do morza* (*All Rivers Run to the Sea*) oraz *...a morze nie jest nigdy pełne* (*And the Sea is Never Full*), a także najnowszej powieści *The Sonderberg case*.

Za swoją działalność literacką oraz obronę praw człowieka Elie Wiesel był wielokrotnie nagradzany, m.in. Prezydenckim Medalem Wolności (Presidential Medal of Freedom), Złotym Medalem Kongresu (U.S. Congressional Gold Medal), amerykańskim Narodowym Medalem Humanistyki (National Humanities Medal), Medalem Wolności (Medal of Liberty) oraz Krzyżem Wielkim francuskiej Legii Honorowej. W 1986 roku Elie Wiesel został laureatem pokojowej Nagrody Nobla i to właśnie po tym wydarzeniu wraz ze swoją małżonką Marion założył Fundację na Rzecz Ludzkości (Elie Wiesel Foundation for Humanity).

Grand Prize in Literature from the City of Paris), two volumes of his memoirs, *All Rivers Run to the Sea* and *And the Sea is Never Full*, and most recently *The Sonderberg Case*.

For his literary and human rights activities, he has received numerous awards including the Presidential Medal of Freedom, the U.S. Congressional Gold Medal, the National Humanities Medal, the Medal of Liberty, and the rank of Grand-Croix in the French Legion of Honor. In 1986, Elie Wiesel won the Nobel Prize for peace, and soon after, Marion and Elie Wiesel established The Elie Wiesel Foundation for Humanity.



UCHWAŁA NR 101/2014
SENATU
UNIwersYTETU PAPIESKIEGO
JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

z dnia 15 grudnia 2014 roku
w sprawie

nadania godności doktora honoris causa
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
na wniosek Wydziału Filozoficznego
prof. Eliemu Wieselowi

W oparciu o art. 20 pkt 8 Statutu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie Senat UPJPII na wniosek Rady Wydziału Filozoficznego po uzyskaniu *nihil obstat* Kongregacji Edukacji Katolickiej, a także na podstawie pozytywnych recenzji prof. dr. hab. Andrzeja Zolla oraz ks. prof. dr. hab. Łukasza Kamykowskiego postanawia nadać prof. Eliemu Wieselowi godność doktora *honoris causa* Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie w szczególności za:

- niezłomne zaangażowanie w walkę o obronę godności człowieka stanowiącej podstawę wolności oraz praw człowieka i obywatela;
- niestrudzone podejmowanie wysiłków zmierzających do głębszego zrozumienia przez społeczeństwa



RESOLUTION NO. 101/2014
OF THE SENATE OF
THE PONTIFICAL UNIVERSITY
OF JOHN PAUL II IN KRAKOW

of December 15, 2014 on

*awarding Prof. Elie Wiesel with
a degree of doctor honoris causa of
the Pontifical University of John Paul II in Krakow
upon a request filed by the Faculty of Philosophy*

Based upon Art. 20 Item 8 of the Statutes of the Pontifical University of John Paul II in Krakow, the Senate of the University, pursuant to a request filed by the Council of the Faculty of Philosophy, on receiving *nihil obstat* from the Congregation for Catholic Education, and having accepted the positive recommendations submitted by Prof. Andrzej Zoll and Rev. Prof. Łukasz Kamykowski, hereby adopts the Resolution to award Prof. Elie Wiesel with the degree of doctor *honoris causa* of the Pontifical University of John Paul II in Krakow, particularly in recognition of his merit in:

- his firm commitment to the struggle for human dignity as a fundament of freedom, human rights and the rights of the citizen;

- zbrodni Holokaustu oraz przybliżanie stanowiska żydowskiego w tej sprawie;
- wydobyć z zapomnienia i przywrócić świadomości zbiorowej Polaków postaci Jana Karskiego – bohaterskiego emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego;
 - dowody sympatii i poparcia dla „Solidarności” w trudnych dla polskiej demokracji latach 80.;
 - piętnowanie poprzez programy edukacyjne skierowane ku młodzieży i inne działania fundacji The Elie Wiesel Foundation for Humanity zbrodni ludobójstwa, antysemityzmu, nietolerancji, obojętności i ksenofobii.

ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak
rektor

Kraków, 15 grudnia 2014

Resolution

- his tireless efforts to build a deeper understanding of the crime of the Holocaust among societies and to elucidate the Jewish point of view in this matter;
- his restoring the legendary figure of Jan Karski, a heroic courier of the Polish Underground State, to the public memory of the Poles and people worldwide;
- his outright sympathy and support for the movement of “Solidarity” in 1980s, in a difficult time for Polish democracy;
- his tireless determination to combat the crimes of genocide, anti-Semitism, intolerance, indifference and xenophobia through youth-focused programs and other activities of The Elie Wiesel Foundation for Humanity.

Rev. Prof. Wojciech Zyzak
rector

Krakow, December 15, 2014



ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski

Recenzja

*dorobku profesora Eliego Wiesela
w związku z przewodem o nadanie
godności doktora honoris causa
przez Wydział Filozoficzny
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II
w Krakowie*

Charakterystyka dorobku

Trudno jest napisać recenzję oceniającą dorobek człowieka, który otrzymał już dziesiątki doktoratów honorowych, gdyż stał się – przez swoje słowo i działalność – symbolem. Ponieważ jednak jest to wymagane przez procedury i zaufano mi, że podołam, przedstawiam krótką charakterystykę, z pełną świadomością, że bardzo subiektywnie wybieram zdarzenia dla mnie szczególnie poruszające w życiorysie profesora Eliego Wiesela.

Kandydat do godności doktora *honoris causa* jest, oczywiście, także profesorem uniwersyteckim. Po studiach na Sorbonie w latach 1948–1951 początkowo zajmował się głównie pracą reporterską dla pism



Rev. Prof. Łukasz Kamykowski

Recommendation

*for the Faculty of Philosophy and the Senate of the
Pontifical University of John Paul II in Krakow
pursuant to the Resolution
on awarding
Professor Eliezer Wiesel
with a degree of doctor honoris causa*

Achievements

It is not an easy task to review the achievements of a person who has been previously awarded with dozens of honorary doctorates, a person who, through his words and activities, has already become a symbol *per se*. Since it is a formal requirement and I have been entrusted to fulfill this assignment, I shall hereby present a brief characterization of the achievements of Professor Elie Wiesel, fully aware that I can only make a purely subjective selection of just some “glimpses” from his life, those particularly moving and important from my personal perspective.

The Candidate to the distinction of doctor *honoris causa* is also a university professor himself. After his studies at the Sorbonne in the years 1948–1951 he initially worked as a correspondent for the French and Israeli newspapers.

francuskich i izraelskich, w 1956 roku przeniósł się do Stanów Zjednoczonych (obywatelstwo uzyskał w 1963 roku) i tam został profesorem w City University of New York (1972–1976), a od 1976 roku wykładał na Uniwersytecie w Bostonie. Znany jest jednak przede wszystkim jako twórca wielu dzieł literackich oraz zaangażowany w obronę Żydów i dyskryminowanych mniejszości działacz społeczny i z tego tytułu laureat pokojowej Nagrody Nobla z roku 1986. Uznana działalność literacka, zwłaszcza uświadamiająca traumę zagłady Żydów europejskich i jej konsekwencje moralne, dała skuteczność i rozgłos jego wystąpieniom na forach politycznych. Omówimy więc te dwie części jego dorobku, by następnie przejść do szczególnych powodów, dla których wydaje się odpowiednie, by godność, o której mowa, nadał mu Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Dzieła literackie

„Mój ojciec, człowiek oświecony, wierzył w człowieczeństwo. Mój dziadek, gorliwy chasyd, wierzył w Boga; pierwszy nauczył mnie mówić, drugi – śpiewać. Obaj kochali opowieści. Często, opowiadając, słyszę właśnie ich głos. Spoza zgiełku huraganu pomruk tych głosów wciąż wiąże tego, który przeżył, z ich pamięcią” – tak wprowadza Elie Wiesel w pierwszy tom

In 1956 he moved to the United States (where he was given American citizenship in 1963), became a professor at the City University of New York (1972–1976) and from 1976 he lectured at the University of Boston. Professor Wiesel is, however, predominantly known as an author of numerous literary works and as a social activist involved in the defense of Jews and other discriminated minorities, for which he was awarded with the Nobel Peace Prize in 1986. His widely recognized literary activity, in particular raising awareness of the trauma of the Holocaust and its moral consequences, resulted in his numerous successful public appearances and helped to spread his message worldwide. In this review I shall initially focus on those two aspects of the Candidate's achievements and then I shall present in detail the rationale and justification for conferring the honorary distinction upon Professor Wiesel by the Faculty of Philosophy of the Pontifical University of John Paul II in Krakow.

Literary works

“My father, an enlightened spirit, believed in man. My grandfather, a fervent Hasid, believed in God. The one taught me to speak, the other to sing. Both loved stories. And when I tell mine, I hear their voices. Whispering from beyond the silenced storm, they are what links the survivor to their memory.” In this way Elie Wiesel introduces the first volume of his

swych *Celebracji chasydzkich*¹. Urodzony w 1928 roku w Syhocie Marmaroskim (Sighetu Marmatei) na pograniczu Siedmiogrodu i Rusi Zakarpackiej, w rodzinie żydowskiej, jako chłopiec otrzymał wykształcenie religijne właściwe dla swego środowiska. W wieku 15 lat, wiosną 1944 roku, został deportowany wraz z rodziną do Auschwitz, gdzie śmierć w komorze gazowej poniosły jego matka i siostry, a w ramach ewakuacji obozu oświęcimskiego – do Buchenwaldu, gdzie z wycieńczenia umarł też jego ojciec.

Po wojnie Wiesel stał się piewą życia i śmierci żydowskiego świata, zapamiętanego z dzieciństwa przez pryzmat rodzinnej tradycji i utraconego w piekle zagłady Żydów europejskich, które jako pierwszy zaczął nazywać Holocaustem. Osiedlił się początkowo we Francji, gdzie za namową François Mauriac zaczął tworzyć literaturę, przełamując w niej dotychczasowe milczenie na temat przeżyć z hitlerowskich obozów. W 1956 roku przeniósł się do Stanów Zjednoczonych, lecz nie przestał opowiadać po francusku, w różnych gatunkach literackich, losów żydowskich dawnych i aktualnych, ze szczególnym cieniem przeżytej w młodych latach eksterminacji swego ludu.

Sam nazywa siebie właśnie „opowiadającym” (*le conteur*): „[Autor] nie pretenduje ani do roli historyka, ani do roli filozofa; jedyną, w jakiej się widzi, jest rola – bardziej skromna i ograniczona – opowiadającego, który

¹ E. Wiesel, *Célébration hassidique. Portraits et légendes*, Paris 1972, s. 7. Przekład własny – Ł. K.

*Hasidic Celebrations*¹. Born in 1929 in Sighet, a border town in Transylvania in the Carpathian mountains to a Jewish family, Elie Wiesel as a young boy received a religious education appropriate for his society. At the age of 15, in the spring of 1944, together with his family he was deported to the concentration camp in Auschwitz, where his mother and sisters died, and then was evacuated to Buchenwald, where he lost his father.

After the war, Elie Wiesel became a glorifier of the life and death of the Jewish world, remembered from his childhood through the perspective of family tradition, lost in the hell of the genocide of European Jews, which he, as first, called the Holocaust. Initially he settled in France, where encouraged by François Mauriac he began his literary career, thus breaking his earlier silence on the experience of Nazi concentration camps. In 1956 he moved to the United States; but continued to tell his Jewish stories in French using various literary genres, focusing in particular on the extermination of his people experienced in his youth.

Elie Wiesel describes himself as neither a historian nor a philosopher but expresses himself as a “story-teller” (*le conteur*), whose role is humble and limited,

1 E. Wiesel, *Célébration hassidique. Portraits et légendes*, Paris 1972, p. 7.; the English version: *Souls on Fire: Portraits and Legends of Hasidic Masters*, New York 1972, p. 1

przekazuje, przede wszystkim za pomocą słowa, to, co przejął, tak wiernie, jak to możliwe, lecz używając przekazowi swojego głosu i swojego akcentu, a czasami także swego zachwytu czy po prostu swego żaru² – pisze Wiesel dalej w swym wprowadzeniu. To, co odnosi się w pierwszym rzędzie do grupy jego pism relacjonujących tradycję żydowską, zwłaszcza chasydzką³, charakteryzuje w pewnej mierze całą jego twórczość literacką i już ze względu na samą formę jest godne uwagi w refleksji zarówno nad historią, jak i nad filozofią, a zwłaszcza nad ich powiązaniem. Oddaje specyfikę pamięci o wydarzeniach, których znaczenie jest uniwersalne, tak istotną dla myśli żydowskiej i leżącą również u podstaw chrześcijaństwa. Ukazuje sposób i granice przekazu zbiorowej pamięci narodu.

Oczywiście Elie Wiesel jest znany przede wszystkim ze względu na treść swego przekazu, wychodzącego

2 Tamże, s. 9. Przekład własny – Ł.K.

3 Należą tu oprócz dzieła cytowanego inne pozycje z cyklu „celebracji”: *Célébration biblique. Portraits et légendes*, Paris 1975; *Contre la mélancolie. Célébration hassidique II*, Paris 1981; *Célébration talmudique. Portraits et légendes*, Paris 1991; *Célébration prophétique. Portraits et légendes*, Paris 1998, a także eseje poświęcone poszczególnym postaciom: *Job ou Dieu dans la tempête* [współautorstwo z J. Eisenberg], Paris 1986; *Le chant qui habite le chant* [komentarze do *Songes, énigmes et paraboles* Rabbiego Nachmana z Braclawia], Paris 2002; *Rashi. Ébauche d'un portrait*, Paris 2010. Wiesel jest też autorem komentarza do Hagady: *La Haggadah de Pâque*, ilustracje: M. Podwal, Paris 1997.

merely a teller who “transmits what was given to him, as faithfully as possible, yet lending it its own voice and intonation and sometimes his wonder or simply: his fervor.”² What primarily refers to the category of his literary activity describing the Jewish tradition, especially Hasidic³, also characterizes his entire writing to a certain degree, and owing to its specific form, it is noteworthy in the reflection on both the history and philosophy, and particularly on the interrelations between the two. It reflects the specificity of remembering the events which have a universal meaning, so crucial for the Jewish thinking and so fundamental also for Christianity. His writing shows the way and limits of conveying the collective memory of a nation.

Needless to say, Elie Wiesel is widely recognized first of all for the content of his message, stemming from the

² Ibidem, p. 9.

³ Apart from the quoted work, also other positions from the cycle of “celebrations” belong here: *Célébration biblique. Portraits et légendes*, Paris 1975; *Contre la mélancolie. Célébration hasidique II*, Paris 1981; *Célébration talmudique. Portraits et légendes*, Paris 1991; *Célébration prophétique. Portraits et légendes*, Paris 1998, and also the essays devoted to various characters: *Job ou Dieu dans la tempête* [co-author: J. Eisenberg], Paris 1986; *Le chant qui habite le chant* [commentaries to *Songes, énigmes et paraboles* of Rabbi Nachman of Bratzlav], Paris 2002; *Rashi. Ébauche d'un portrait*, Paris 2010. Wiesel is also an author of the commentary to *La Haggadah de Pâque*, illustrated by: M. Podwal, Paris 1997.

wciąż na nowo od traumy świadków Zagłady ku pytaniom, jakie ich doświadczenie stawia im samym, ludowi żydowskiemu i światu. Światową sławę przyniosła mu niewielka książeczka *Noc (La Nuit)*⁴. Francuska adaptacja wcześniejszych wspomnień (*Un di Velt Hot Geshvignⁿ*) wydanych w języku jidysz i adresowanych do rodaków, na których spisanie i opublikowanie odważył się autor po ponad dziesięciu latach od relacjonowanej historii, znacznie skrócona i zreinterpretowana przez niego w sposób zrozumiały dla czytelnika spoza kręgów żydowskich, nabrała niezwyklej nośności i wraz z kilkoma innymi, podobnymi świadectwami ukazała światu grozę Holokaustu widzianą od wewnątrz. W następnych latach autor *Nocy* uzupełnił swe świadectwo dwiema powieściami: *L'Aube (Świt)*⁶ i *Le Jour (Dzień)*⁷, umieszczając ich akcję w latach powojennych. Zadaje w nich pytanie o to, czy i jakie życie jest możliwe dla świadków Zagłady, gdy mimo wszystko historia świata toczy się dalej.

Osobista odpowiedź autora wyraża się w zaangażowaniu pióra, a także zdobytej dzięki sukcesowi literackiemu *Nocy* fortuny w ochronę pamięci o dokonanych zbrodniach ludobójstwa i przeciwdziałanie następnym. Używając różnych form literackich: od reportażu przez

4 *La Nuit. Témoignage*, Paris 1958 (przekład polski z wersji angielskiej: E. Horodyska, *Noc*, Oświęcim 1992).

5 Buenos Aires 1956.

6 Paris 1960.

7 Paris 1961.

trauma of genocide survivors and moving towards the experience-induced questions which they ask themselves, the Jewish people and the world. He gained a worldwide popularity through the booklet *Night (La Nuit)*⁴, a French adaptation of his earlier memoir (*Un di Velt Hot Geshvign*)⁵, published in Yiddish and addressed to his compatriots, written after ten years of silence about the Holocaust. The shortened adaptation, reinterpreted by the author to be better understood by a non-Jewish reader, turned out to be an exceptionally powerful message and, alongside several other such pieces of evidence, showed the world the horror of the Holocaust as perceived by an insider. In the following years, the author of *Night* extended and complemented his testimony with two novels: *L'Aube* (Dawn)⁶ and *Le Jour* (Day)⁷, placing their story in the post-war era. In these parts of the trilogy the author asks if any life, and what kind of life, is possible for the genocide survivors when, in spite of it all, the history of the world goes further.

A personal answer of the author to these questions is expressed by the commitment of his writing and by using the funds from the literary success of his international bestseller *Night* for the protection of the memory of genocide and counteracting the results of further such crimes.

4 *La Nuit. Témoignage*, Paris 1958 (English translation: M. Wiesel, *Night*, New York, revised edition 2006).

5 Buenos Aires 1956.

6 Paris 1960.

7 Paris 1961.

opowiadanie⁸ i powieść⁹ po dramat¹⁰, łącząc też w jednej publikacji różne formy wypowiedzi¹¹, Wiesiel apeluje do czytelników o odważną i zaangażowaną postawę wobec nowych form antysemityzmu, odradzających się dyskryminacji na tle rasowym czy wyznaniowym, wobec nie-nawiści, wojen, czystek etnicznych w różnych częściach świata. Z biegiem lat, gdy Elie Wiesiel stał się postacią powszechnie znaną, pojawiały się też coraz częściej publikacje mające formę dialogu z innymi osobistościami¹².

8 *Le Golem*, ilustracje: M. Podwal, Monaco 1983; *Le roi Salomon et sa bague magique*, ilustracje: M. Podwal, Monaco 1999; *Cœur ouvert*, Paris 2011.

9 *La Ville de la chance*, Paris 1962 (Prix Rivarol 1964); *Les Portes de la forêt*, Paris 1964; *Le Mendiant de Jérusalem*, Paris 1968 (Prix Médicis 1968; przekład polski: *Zebrak z Jerozolimy*, przeł. K. i K. Pruscy, Warszawa 2007); *Le Serment de Kolwilläg*, Paris 1973; *Le Testament d'un poète juif assassiné*, Paris 1980 (Prix du Livre Inter 1980, Prix des Bibliothécaires 1981); *Le cinquième fils*, Paris 1983 (Grand Prix du Roman de la Ville de Paris 1983); *Le crépuscule au loin*, Paris 1987; *L'oublié*, Paris 1989; *Les juges*, Paris 1999 (przekład polski: *Sędziowie*, tłum. B. Kocowska, Wrocław 2006); *Le temps des déracinés*, Paris 2003; *Un désir fou de danser*, Paris 2006; *Le Cas Sonderberg*, Paris 2008; *Otage*, Paris 2010.

10 *Zalmen ou la folie de Dieu*, Paris 1968; *Le procès de Shamgorod tel qu'il se déroula le 25 février 1649*, Paris 1979.

11 *Le Chant des morts*, Paris 1966; *Entre deux soleils*, Paris 1970; *Un Juif aujourd'hui*, Paris 1977; *Paroles d'étranger*, Paris 1982; *Signes d'exode*, Paris 1985; *Silences et mémoire d'hommes*, Paris 1989; *D'où viens-tu?*, Paris 2001; *Et où vas-tu?*, Paris 2004.

12 *Mémoire à deux voix*, avec F. Mitterrand, Paris 1995; *Se taire est impossible*, avec J. Semprún, Paris 1995; *Le mal et l'exil* :

Employing various literary genres, ranging from reportages, through short stories⁸, novels⁹, drama¹⁰ and combining various literary forms in one publication¹¹, Wiesel appeals to his readers for courage and commitment against new forms of anti-Semitism, the resurgence of racism or religious discrimination, against hate, wars and ethnic cleansing in different parts of the world. As Elie Wiesel becomes a widely recognized public figure, he more often resorts in his writing to the form of a dialogue with other important personalities¹².

8 *Le Golem*, illustrated by: M. Podwal, Monaco 1983; *Le roi Salomon et sa bague magique*, illustrated by: M. Podwal, Monaco 1999; *Cœur ouvert*, Paris 2011.

9 *La Ville de la chance*, Paris 1962 (Prix Rivarol 1964); *Les Portes de la forêt*, Paris 1964; *Le Mendiant de Jérusalem*, Paris 1968 (Prix Médicis 1968); Polish translation: *Żebrak z Jerozolimy*, przekł. K. & K. Pruscy, Warszawa 2007); *Le Serment de Kolvillåg*, Paris 1973; *Le Testament d'un poète juif assassiné*, Paris 1980 (Prix du Livre Inter 1980, Prix des Bibliothécaires 1981); *Le cinquième fils*, Paris 1983 (Grand Prix du Roman de la Ville de Paris 1983); *Le crépuscule, au loin*, Paris 1987; *L'oublié*, Paris 1989; *Les juges*, Paris 1999 (Polish translation: *Sędziowie*, tłum. B. Kocowska, Wrocław 2006); *Le temps des déracinés*, Paris 2003; *Un désir fou de danser*, Paris 2006; *Le Cas Sonderberg*, Paris 2008; *Otage*, Paris 2010.

10 *Zalmen ou la folie de Dieu*, Paris 1968; *Le procès de Shamgorod tel qu'il se déroula le 25 février 1649*, Paris 1979.

11 *Le Chant des morts*, Paris 1966; *Entre deux soleils*, Paris 1970; *Un Juif aujourd'hui*, Paris 1977; *Paroles d'étranger*, Paris 1982; *Signes d'exode*, Paris 1985; *Silences et mémoire d'hommes*, Paris 1989; *D'où viens-tu?*, Paris 2001; *Et où vas-tu ?*, Paris 2004.

12 *Mémoire à deux voix*, avec F. Mitterrand, Paris 1995; *Se taire est impossible*, avec J. Semprún, Paris 1995; *Le mal et l'exil*:

Na polskim czytelniku starszego pokolenia wielkie wrażenie robi dużo mniej znany niż *Noc* reportaż z krótkiej podróży po Związku Radzieckim w 1965 roku¹³, w którym Wiesel w dojrzałej formie literackiej, niezwykle zwężle i trafnie zdaje opisuje atmosferę zastraszenia, zakłamania i izolacji, w jakiej w systemie sowieckiej dyktatury żyją wspólnoty religijne, w tym przypadku żydowskie.

Z biegiem lat jednak Elie Wiesel stawał się coraz bardziej znany i rozpoznawany w świecie jako rzecznik Żydów, zwłaszcza ocalałych z Holokaustu, i jako głos sumienia w sprawach i konfliktach o skali międzynarodowej. Sam zdaje sobie z tego sprawę i daje temu wyraz w swej autobiografii podzielonej na dwie części¹⁴, wyznaczające tę właśnie zmianę dominanty jego zaangażowania i działalności.

Zaangażowanie na rzecz pokoju

„Przeciwieństwem miłości nie jest nienawiść, lecz obojętność. Przeciwieństwem sztuki nie jest kicz, lecz

10 ans après, avec M. de Saint-Cheron, Paris 1999; *Espérer envers et contre tout : Un juif et un chrétien après Auschwitz*, avec J. B. Metz [rozmowy z 1993], Paris 2012.

¹³ *Les Juifs du silence*, Paris 1966; korzystałem z przekładu angielskiego: *The Jews of silence*, przekład i posłowie: N. Kozodoy, New York 1967.

¹⁴ *Tous les fleuves vont à la mer (Mémoires I)*, Paris 1994; *...et la mer n'est pas remplie (Mémoires II)*, Paris 1996.

The Polish readers of an older generation are deeply impressed by the reportage from a short journey around the Soviet Union in 1965¹³, far less known than *Night*, where Wiesel in a mature literary form, briefly and accurately reports the atmosphere of repression, hypocrisy and isolation, in which religious communities, in this case Jewish, had to live in the system of Soviet dictatorship.

Elie Wiesel has become more and more recognized worldwide as a spokesman of the Jewish people, in particular the survivors of the Holocaust, and as a voice of conscience in international matters and conflicts. He must have been fully aware of that as it is clearly reflected in his autobiography which is divided into two parts,¹⁴ marking this very change of the dominant of his commitment and public activity.

Commitment to promoting peace

“The opposite of love is not hate, it’s indifference. The opposite of art is not ugliness, it’s indifference. The

10 ans après, avec M. de Saint-Cheron, Paris 1999; *Espérer envers et contre tout: Un juif et un chrétien après Auschwitz*, avec J. B. Metz [interviews from 1993], Paris 2012.

13 *Les Juifs du silence*, Paris 1966; English version: *The Jews of Silence: a Personal Report on Soviet Jewry*, translation and afterward: N. Kozodoy, New York 1967.

14 *Tous les fleuves vont à la mer (Mémoires I)*, Paris 1994; *...et la mer n'est pas remplie (Mémoires II)*, Paris 1996.

obojętność. Przeciwnieństwem wiary nie jest herezja, lecz obojętność. I przeciwnieństwem życia nie jest śmierć, lecz obojętność” – taką dewizą, zaczerpniętą z wystąpienia Wiesela, opatrzoną internetową stroną informacyjną fundacji The Elie Wiesel Foundation for Humanity¹⁵. Fundacja została założona przez małżonków Eliego i Marion Wieselów wkrótce po uhonorowaniu autora *Nocy* pokojową Nagrodą Nobla i odtąd jej misją jest „zakorzeniona w pamięci o Holokauście walka z obojętnością, nietolerancją i niesprawiedliwością przez międzynarodowy dialog i skierowane ku młodzieży programy promujące akceptację, zrozumienie i równość”¹⁶. Tematyka organizowanych konferencji wiąże się z wyzwaniami etycznymi współczesności, tak aby pobudzać do działania i zmian. Fundacja organizuje też spotkania laureatów Nagrody Nobla, żeby mobilizować ich do wystąpień w obronie pokoju i ludzkiej godności. Sam Wiesel tłumaczył intencje swej działalności społecznej w przemówieniu z okazji odebrania nagrody pytaniem żydowskiego chłopca, który dowiedział się o Zagładzie. Wciąż dręczy ono jego sumienie: „Co zrobiliście z moją przyszłością? Co zrobiliście z waszym życiem?”. Jedyna odpowiedź to próbować coś zrobić. W imieniu swego pokolenia, w imieniu tych, którym udało się przeżyć, Wiesel odpowiada: „My wiemy, że każda chwila jest chwilą łaski, każda godzina – darem.

¹⁵ www.eliewiesel.org/aboutus.aspx [9.12.2014].

¹⁶ Tamże.

opposite of faith is not heresy, it's indifference. And the opposite of life is not death, it's indifference." Such a motto, taken from Wiesel's speeches, can be seen on the website of The Elie Wiesel Foundation for Humanity.¹⁵ The institution was established by Elie Wiesel and his wife Marion soon after the author of *Night* was awarded the Nobel Peace Prize and the Foundation's mission "rooted in the memory of the Holocaust, is to combat indifference, intolerance and injustice through international dialogue and youth-focused programs that promote acceptance, understanding and equality."¹⁶ The conferences organized by the Foundation focus on the themes of contemporary moral challenges and serve as a catalyst for action and change. The Foundation also coordinates meetings of Noble Prize laureates in order to encourage them to speak more outwardly for peace and human dignity. Elie Wiesel personally explained the intentions of his social activity in his speech during the prize-awarding ceremony by referring to the question of a young Jewish boy who found out about genocide. His conscience still tormented him: "Tell me what have you done with my future, what have you done with your life?" The only answer was to try to do something. On behalf of his generation and in the name of those who managed to survive, Wiesel answered: "We know that every moment is a moment of grace, every hour an Offering; not

¹⁵ www.eliewiesel.org/aboutus.aspx [9.12.2014].

¹⁶ *Ibidem*.

Nie dzielić się nimi to zdradzać je. Nasze życie nie należy już tylko do nas. Należy do tych wszystkich, którzy rozpaczliwie go potrzebują¹⁷.

Nie kryje, że w pierwszym rządzie jego wrażliwość, jako Żyda głęboko wrośniętego w pamięć i tradycję swego narodu, dotyczy ludu żydowskiego: „jego lęków, jego potrzeb, jego kryzysów”. W 1978 roku zostaje z nominacji prezydenta USA przewodniczącym Prezydenckiej Komisji do spraw Holokaustu i organizuje jedno z najważniejszych do dziś centrów studiów, dokumentacji i edukacji w tej dziedzinie – United States Holocaust Memorial Museum. Jednak jego działalność i interwencje obejmują także inne ludy i kraje: Afrykę Południową w okresie apartheidu, Bałkany po rozpadzie Jugosławii, Rwandę w okresie wojny domowej...

17 „I remember: it happened yesterday, or eternities ago. A young Jewish boy discovered the Kingdom of Night. I remember his bewilderment, I remember his anguish. It all happened so fast. The ghetto. The deportation. The sealed cattle car. The fiery altar upon which the history of our people and the future of mankind were meant to be sacrificed. And now the boy is turning to me. Tell me», he asks, «what have you done with my future, what have you done with your life?» And I tell him that I have tried. That I have tried to keep memory alive, that I have tried to fight those who would forget. Because if we forget, we are guilty, we are accomplices”. Z tekstu przemówienia opublikowanego w „The New York Times” [11.12.1986], za: www.sfponline.org/Uploads/66/ElieWieselspeec.pdf [9.12.2014]. Przekład własny – Ł. K.

to share them would mean to betray them. Our lives no longer belong to us alone; they belong to all those who need it desperately.”¹⁷

Elie Wiesel never concealed that his sensitivity as a Jew, deeply rooted in the memory and traditions of his people, relates to the concerns of the Jewish population: their fears, needs and crises. In 1978 he was nominated by the US President for the post of a chairman of the Presidential Commission on the Holocaust and organized one of the most important centers for studies, documentation and education in this field that have ever been established, United States Holocaust Memorial Museum. Nevertheless, his activity and interventions also embraced other nations and countries: South Africa in the period of apartheid, the Balkans after the breakup of Yugoslavia, Rwanda during the civil war...

17 “I remember: it happened yesterday, or eternities ago. A young Jewish boy discovered the Kingdom of Night. I remember his bewilderment, I remember his anguish. It all happened so fast. The ghetto. The deportation. The sealed cattle car. The fiery altar upon which the history of our people and the future of mankind were meant to be sacrificed. And now the boy is turning to me. «Tell me,» he asks, «what have you done with my future, what have you done with your life?» And I tell him that I have tried. That I have tried to keep memory alive, that I have tried to fight those who would forget. Because if we forget, we are guilty, we are accomplices.” Excerpt from the text published in “The New York Times” [11.12.1986], accessed from: www.sfponline.org/Uploads/66/ElieWieselspecc.pdf [9.12.2014].

Z Polską złączyła go najpierw przyjaźń z Janem Karskim, kurierem, który w latach II wojny światowej swymi raportami z obozu oświęcimskiego usiłował zmobilizować rządy alianckie do działań mających na celu powstrzymanie Zagłady. Wiesiel odnalazł go, „odkrył” w 1979 roku jako przewodniczący Prezydenckiej Komisji do spraw Holokaustu przy okazji organizowania międzynarodowej konferencji w rocznicę oswobodzenia obozu Auschwitz-Birkenau, która miała zgromadzić żyjących jeszcze wówczas świadków tego wydarzenia. Pisze o tym w słowie wstępnym do monografii poświęconej Karskiemu¹⁸. Jest pod głębokim wrażeniem spotkania z człowiekiem, o którego książce poświęconej polskiemu państwu podziemnemu już wiedział, ale którego dalsze losy były mu nieznane. Wystąpienie Karskiego podczas konferencji jest znów jednym z najważniejszych świadectw przeciw zubożeniu moralnemu świata. Wiesiel jest pod jego wrażeniem. Jest ujęty prostotą i wewnętrzną siłą człowieka. „Ludzkie i humanistyczne przesłanie Karskiego ma znaczenie, którego ani upływ czasu, ani siły zła nie zdołają wymazać ani pomniejszyć. Dzięki niemu nie tylko jedno pokolenie może nadal wierzyć w człowieczeństwo”¹⁹. Od tej pory Jan Karski stał się mu bliski: człowiek, który, po wszystkim, co przeszedł, usiłując dotrzeć do prawdy o zbrodniach

¹⁸ E. Th. Wood, S. M. Jankowski, *Karski. How One Man Tried to Stop the Holocaust*, New York [b.d.], s. VII–VIII.

¹⁹ Tamże, s. VIII, przekład własny – Ł. K.

What connected Elie Wiesel with Poland was his friendship with Jan Karski, a courier who, during World War II, tried to persuade the Western Allies to stop the genocide by reporting Nazi atrocities from the Auschwitz concentration camp. Wiesel “revealed” Karski to the world and found him in 1979 as a chairman for the Presidential Commission on Holocaust on the occasion of the international conference organized to commemorate the anniversary of liberating the Auschwitz-Birkenau camp, which was to gather all the living witnesses of this event. Elie Wiesel writes about it in the foreword to the monograph on Karski.¹⁸ Meeting a man, whose book about the Polish secret state he had known earlier but whose later history was new to him made a great impression on him. Karski’s speech during the conference was again one of the most important testimonies against the moral indifference of the world. Wiesel was highly impressed by it. He was moved by the humbleness and internal power of the man. “Jan Karski’s human and humanistic message had a significance that neither the flow of time nor the forces of evil could erase or mitigate. Thanks to him, more than one generation continues to believe in humanity.”¹⁹ From this time, Jan Karski became close to him: the man, who after what he had gone through trying to find the truth

18 E. Th. Wood, S. M. Jankowski, *Karski. How One Man Tried to Stop the Holocaust*, New York [b.d.], pp. VII–VIII.

19 *Ibidem*, p. VIII.

wojennych Niemców w Polsce, musiał stawić czoła obojętności tych, do których wołał o odpowiednią reakcję na wstrząsające raporty.

Drugi ważny moment łączący Wiesela z Polską to pomoc dla zdelegalizowanej „Solidarności” przez zorganizowanie w 1988 roku spotkania laureatów pokojowej Nagrody Nobla z laureatem z 1983 roku – Lechem Wałęsą na terenie obozu Auschwitz-Birkenau, w czasie gdy władze PRL wciąż jeszcze usiłowały utrzymać, że jest on osobą całkowicie prywatną. Owo spotkanie dało wszystkim mediom na świecie okazję do przypomnienia o polskim ruchu pokojowej walki o wolność²⁰.

Droga Wiesela do zrozumienia i uznania wielkiej misji Jana Pawła II nie była prosta. W artykule i wywiadzie, opublikowanych w ostatnich latach życia świętego patrona naszej uczelni, mówi o tym jasno: „Kiedy go wybrano, byłem sceptyczny. I nawet jego wizyta [w Auschwitz] w 1979 rok później budziła pewne zakłopotanie. W słowach, które wypowiedział przy tej okazji, ofiary obozów koncentracyjnych zostały nazwane «szczęsioma milionami ofiar». Papież nie wypowiedział słowa «Żydzi»”. Jednak z biegiem lat kroki czynione przez wielkiego papieża zyskują coraz więcej uznania w oczach Wiesela. Docenia historyczną wizytę w synagodze rzymskiej, a zwłaszcza wizytę

²⁰ Informacja z Muzeum Auschwitz-Birkenau (opis jednej z fotografii).

about German war crimes in Poland, had to face the indifference of those whom he appealed to for a proper reaction to his shocking reports.

A second important moment connecting Wiesel with Poland is his help for the banned “Solidarity” movement in 1988 by organizing the meeting with 1983 Nobel Peace Prize laureate, Lech Wałęsa, at the former Auschwitz-Birkenau concentration camp at a time when the government of the communist Poland still tried to maintain that the “Solidarity” leader was merely a private person. This meeting gave the opportunity to all mass media worldwide to remember the Polish movement of peaceful struggle for freedom.²⁰

The road of Elie Wiesel to understand and acknowledge the great mission of John Paul II was not an easy one. In an interview from the last years of the life of our University’s holy patron, Elie Wiesel articulated it clearly: “When he was elected, I was skeptical. Even his 1979 visit to Auschwitz made me feel perplexed a year later. In his words uttered on this occasion, the victims of concentration camps were called «six million people». The Pontiff did not pronounce the word Jews.” Over the years, however, the gestures made by the great pope become more and more recognized in the eyes of Professor Wiesel. He appreciates the historic visit to the synagogue of Rome, and in particular his visit to

²⁰ Information from the Museum of Auschwitz-Birkenau (description below one of the photographs).

w muzeum pamięci Jad Waszem w Jerozolimie i modlitwę pod Ścianą Płaczu. Choć w swych wystąpieniach przy różnych okazjach rodzących napięcia między Żydami czy państwem Izrael a Kościołem czy Watykanem Wiesel konsekwentnie stara się jasno prezentować stanowisko i obawy tych pierwszych, dostrzega konsekwencję Jana Pawła II w przełamywaniu barier i trosce o losy wszystkich upośledzonych i prześladowanych. „Jego rola była zdecydowanie narzędziem w obaleniu komunizmu w Polsce, co trzeba wyraźnie uznać. Tak jak trzeba uznać wagę jego ustawicznej troski i obrony praw człowieka. W ciągu wielu lat jego słowa w tej materii ocaliły wiele ludzkich istnień”. Elie Wiesel jest ponadto pod wrażeniem jego podróży w ogóle. Jest pełen podziwu dla człowieka widzącego konieczność osobistego, „fizycznego” dotarcia do wiernych, którym jako papież przewodzi, apelowania do nich swoją bliskością i wytrwałego przynoszenia im swojej wiary²¹.

Wniosek końcowy

Na podstawie tego, co napisałem, uważam, że u honorowanie przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Eliego Wiesela doktoratem *honoris causa*

²¹ Wywiad z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II (2003) za: http://www.nostreradici.it/Wiesel_Papa.htm [9.12.2014].

the Holocaust History Museum Yad Vashem in Jerusalem and his prayer at the Western Wall. Although Elie Wiesel consistently assumes the Jewish point of view and clearly expresses the reservations of his people in different disputes causing tension between the Jews or Israel and the Church or the Vatican, he also seems to perceive the consistency of John Paul II in breaking barriers and his concern about the weak and persecuted. “His role was absolutely influential in the fall of communism in Poland, which has to be clearly recognized. Just like his continuous efforts to promote and protect human rights. His words in this matter saved many human lives over the years.” Elie Wiesel was also impressed by his numerous journeys to various regions of the world. He was full of respect for a man who saw the need of personal “physical” contact with the believers, to whom he was a leader, appealing to them through his closeness and the perseverant conveying of his faith to them.²¹

Conclusion

On the basis of the facts and arguments presented above, I am convinced that awarding Professor Elie

²¹ Interview on the occasion of 25 years’ anniversary of John Paul II’s pontificate (2003), accessed from: http://www.nostreradici.it/Wiesel_Papa.htm [9.12.2014]; transl. from Italian: Ł. K.

jest w pełni uzasadnione jego zasługami dla promocji pamięci o Zagładzie i wyciągania moralnych wniosków oraz kształcenia w duchu poszanowania godności osoby ludzkiej i wolności oraz szczerego dialogu między narodami, kulturami i religiami.

Kraków, 10 grudnia 2014

Wiesel with the distinction of doctor *honoris causa* of the Pontifical University of John Paul II in Krakow is fully justified by his achievements in promoting the memory of the Holocaust and drawing moral conclusions, as well as in educating in the spirit of respecting human dignity, freedom and true dialogue between nations, cultures and religions.

Krakow, December 10, 2014



prof. dr hab. Andrzej Zoll

Opinia

*w sprawie nadania profesorowi Eliemu Wieselowi
godności doktora honoris causa
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II
w Krakowie*

Wykonując uchwałę Senatu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z dnia 24 września 2014 roku o nadaniu panu profesorowi Eliemu Wieselowi tytułu doktora *honoris causa*, przedstawiam recenzję w tej sprawie.

Dorobkiem, który ma – moim zdaniem – uzasadniać przyznanie profesorowi Eliemu Wieselowi godności doktoratu *honoris causa*, nie jest w pierwszym rzędzie dorobek naukowy. Ten dorobek jest zresztą znaczny. Profesor Elie Wiesel zajmuje się badaniami z zakresu filozofii, judaistyki i literatury. Dziedziny te były przedmiotami jego wykładów w City University of New York, a później w Boston University. Dorobkiem uzasadniającym przede wszystkim wyróżnienie Eliego Wiesela jest jego pełne zaangażowanie w walkę o obronę godności człowieka jako źródła wolności i praw. W tym zaangażowaniu stał się bardzo bliski idei leżącej u podstaw polskiej konstytucji, idei wyrażonej w jej art. 30, stanowiącym, że przyrodzona i niezbywalna



Prof. Andrzej Zoll

*Recommendation
for the Senate of
the Pontifical University of John Paul II in Krakow
pursuant to the Resolution on awarding Professor
Elie Wiesel with a degree of doctor honoris causa*

Pursuant to the Resolution of the Senate of the Pontifical University of John Paul II in Krakow of September 24, 2014 on awarding Professor Elie Wiesel with an honorary doctorate, hereby I present the review pertaining to the matter.

Merits justifying the decision to award Professor Elie Wiesel with the honorary degree reach, in my opinion, far beyond his scientific contribution. Beyond any doubt, Professor Wiesel's academic achievements are significant. His research foci embrace philosophy, Judaic studies and literature. These disciplines were the subject of his lectures at the City University of New York, and later at Boston University. First of all, achievements justifying this distinction for Elie Wiesel include his full commitment to the struggle for the defense of human dignity as a source of rights and freedom. This commitment is very close to the founding ideals of the Polish Constitution, as expressed in its Article 30 stating that: "The inherent and inalienable

godność człowieka stanowi źródło wolności oraz praw człowieka i obywatela. Godność ta jest nienaruszalna. Władza publiczna jest zobowiązana do jej poszanowania i ochrony.

Elie Wiesiel urodził się 30 września 1928 roku w rodzinie Żydów chasydzkich, w Syhocie Marmaroskim (Sighetu Marmarței) – mieście na pograniczu Siedmiogrodu i Rusi Zakarpackiej, dziś należącym do Rumunii. Po wkroczeniu wojsk niemieckich w 1944 roku do Węgier cała ludność żydowska została wywieziona do obozu Auschwitz-Birkenau. W obozie tym 15-letni Elie Wiesiel stracił matkę i młodszą siostrę. Z ojcem i dwiema siostrami został ewakuowany przed zbliżającym się frontem do obozu w Buchenwaldzie. W obozie tym zmarł jego ojciec. Po wyzwoleniu przez Amerykanów Wiesiel osiedlił się we Francji, gdzie od 1948 roku studiował na Sorbonie filozofię oraz literaturę. Współpracował z gazetami francuskimi i izraelskimi. Od 1956 roku był korespondentem izraelskiej gazety „Jedi’ot Acharonot” w Nowym Jorku jako sprawozdawca z obrad ONZ. W 1963 roku osiedlił się w Stanach Zjednoczonych na stałe i otrzymał amerykańskie obywatelstwo.

Elie Wiesiel znany jest na świecie przede wszystkim jako twórca pojęcia Holokaust, mającego określać różniącą się od innych zbrodni ludobójstwa popełnionych przez niemieckich nazistów w czasie II wojny światowej zbrodnię zagłady narodu żydowskiego, zaplanowaną w szczegółach i skrupulatnie realizowaną. Utrwaleniu pamięci tej zbrodni, bez zapominania o zbrodniach

dignity of the person shall constitute a source of freedom and the rights of persons and citizens. It shall be inviolable. The respect and protection thereof shall be the obligation of public authorities.”

Elie Wiesel was born on the 30th of September 1928 into a family of Hasidic Jews in Sighet Marmăției, a town in today’s Romania. After the invasion of German troops to Hungary in 1944 the entire Jewish population was deported to the concentration camp in Auschwitz-Birkenau, where 15-year-old Elie Wiesel lost his mother and younger sister. With his father and two other sisters, he was evacuated before the approaching Soviet army to the camp at Buchenwald, where his father died. After the liberation by the American army, Elie Wiesel settled in France, where from 1948 he studied philosophy and literature at the Sorbonne. He also wrote for French and Israeli press and from 1956 was a correspondent of the Israeli newspaper “Jedi’ot Acharonot” at the United Nations in New York. In 1963 he settled in the United States on a permanent basis and was given American citizenship.

Elie Wiesel is known worldwide as the creator of the term “Holocaust”, which specifies the crime of the extermination of the Jewish people, planned in detail and scrupulously implemented during World War II, distinct from the other crimes of genocide committed by the German Nazis. It was the preservation of the memory of this crime, without forgetting about other war

pozostałych, poświęcił Elie Wiesel swoje życie, stając się w tej sprawie „posłańcem ludzkości”. W ten sposób został określony kandydat do godności doktora honorowego przez Komitet Noblowski, uzasadniający przyznanie mu w 1986 roku pokojowej Nagrody Nobla. Elie Wiesel uważa, że pamięć o Holokauście i innych zbrodniach niemieckich nazistów daje szansę na uniknięcie ich powtórzenia w przyszłości. W jednym ze swoich licznych wystąpień Elie Wiesel powiedział: „Jeśli nie będziemy pamiętać, zabijemy ofiary Zagłady po raz drugi, tym razem na zawsze”. W latach 1980–1986 Elie Wiesel przewodniczył amerykańskiej Prezydenckiej Komisji do spraw Holokaustu. Jest także inicjatorem budowy waszyngtońskiego United States Holocaust Memorial Museum.

Ochronie tej pamięci i zapobiegnięciu zubożeniu wobec zła, którego Holokaust był najdotkliwszym i – jego zdaniem – nieporównywalnym z niczym przykładem, poświęcił Elie Wiesel swoją twórczość literacką zapoczątkowaną niewielką broszurą o niezwyklej sile słowa, zatytułowaną *Noc*. Książka ta, w dużym stopniu autobiograficzna, powinna być obowiązkową lekturą licealistów na całym świecie. Przedstawia przeżycia młodego Żyda, pochodzącego z należącego do Węgier miasta, które było zamieszkałe w większości przez ludność żydowską, wywiezionego wraz z pozostałymi do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, doświadczającego koszmaru obozowego życia, potem uczestnika marszu śmierci do Buchenwaldu, gdzie po kilku tygodniach nastąpiło wyzwolenie. Książkę tę Elie Wiesel

crimes, that became a life mission for Elie Wiesel, the “messenger for humanity.” In this way, today’s candidate for the distinction of honorary doctorate was described by the Nobel Committee to justify granting him the Nobel Peace Prize in 1986. Elie Wiesel believes that the memory of the Holocaust, as well as the memory of other Nazi crimes of genocide, may prevent their recurrence in the future. In one of his numerous addresses Elie Wiesel argues that if the Holocaust is forgotten, “the dead will be killed a second time [...] and then they are today’s victims.” In the years 1980-1986, Elie Wiesel served as chairman for the US Holocaust Memorial Council, spearheading the building of the Holocaust Memorial Museum in Washington, DC.

Elie Wiesel has devoted his literary works to the struggle for preserving memory and counteracting indifference to evil, whose major emanation, according to Professor Wiesel, incomparable with anything else, was the Holocaust. His early book titled *Night* is characterized with an extraordinary power of words. This partly autobiographical publication should definitely belong to an obligatory reading list of high school students all over the world. The book presents the experiences of a young Jew: as a child in a Hungarian town with a prevalent Jewish population, the deportation of the Jews to the concentration camp at Auschwitz-Birkenau and the nightmare of living in the camp, as well as the deadly march to Buchenwald, where after a few weeks he was finally liberated. Elie Wiesel wrote this book after being persuaded to break the

napisał, namówiony do przerwania milczenia przez katolickiego laureata literackiej Nagrody Nobla François Mauriac. Rozpoczyna ona misję Eliego Wiesela szerzenia wiedzy o Holokauście. Za realizację tej misji otrzymał w 2007 roku Nagrodę Orła Jana Karskiego „za dawaną światu lekcję, jak rozpoznawać absolutne zło Holocaustu”. W tym samym roku za wkład w edukację o Holokauście na terenie Zjednoczonego Królestwa królowa Elżbieta II nadała mu tytuł szlachecki. Pamięci o Holokauście w głównej mierze poświęcone są kolejne książki, eseje i inne dzieła literackie Eliego Wiesela, których opublikował ponad 50.

Na szczególną uwagę zasługuje mowa Eliego Wiesela w niemieckim Bundestagu wygłoszona 27 stycznia 2000 roku, czyli w Dniu Narodowej Pamięci o Holokauście obchodzonym przez Niemców w wyniku uchwały Bundestagu. W mowie tej Elie Wiesel określił siebie jako świadka przemierzającego świat, by przypomnieć każdemu, że w XX wieku ludzie zostali opętani obłądem, który doprowadził ludzkość do katastrofy. Stojąc przed prezydentem Republiki Federalnej Niemiec, kanclerzem i deputowanymi do Bundestagu, spytał, jak było możliwe, że w Niemczech panował kult nienawiści i śmierci prowadzący do tego, że metryka urodzenia niektórych ludzi, także zasłużonych dla Niemiec, stała się dla nich wyrokiem śmierci. Elie Wiesel sprzeciwił się w tej mowie próbie tworzenia dwóch równoległych historii: historii Niemców i historii nazistów. Jest to jedna historia. Wyraźnie

silence by the Catholic laureate of the Nobel Prize in literature, François Mauriac. The *Night* marked the beginning of Elie Wiesel's mission as the educator on the Holocaust. He was recognized for fulfilling this mission and received the Jan Karski Eagle award in 2007 "for teaching the world how to recognize the absolute evil of the Holocaust." A few months earlier Professor Elie Wiesel received a knighthood from Queen Elisabeth II in recognition for his work towards raising Holocaust education in the United Kingdom. His later books, essays and other literary works, which total more than 50 publications, are mostly devoted to the memory of the Holocaust.

A particularly noteworthy event took place on the 27th of January 2000, when Elie Wiesel addressed the members of the German Bundestag on the Memorial Day for the Victims of National Socialism. In his speech, Elie Wiesel described himself as just a witness roaming around the world in order to remind everyone that back in the 20th century people were struck with madness, which led humanity to a catastrophe. In the presence of the President of the Federal Republic of Germany, the Chancellor and the Representatives of the Bundestag, Professor Wiesel wondered how is one "to comprehend the cult of hatred and death" that flourished in Germany and led to the situation that the birth certificate of many people, also meritorious German citizens, "had become *de facto* their death sentence." In his Berlin address, Elie Wiesel clearly opposed the attempts of creating two parallel histories: a Nazi history and a German history. This

jednak odrzucił winę kolektywną. „Tylko winowajca jest winny”. Szczególne znaczenie mają w ustach ofiary niemieckich nazistów słowa Eliego Wiesela, że przez całe dorosłe życie poszukiwał słów, które byłyby w stanie pokonać nienawiść, rozbroić ją i nie pozwolić się jej rozprzestrzeniać.

Elie Wiesel w swoich publikacjach i licznych wykładach krytykuje postawę przywódców państw alianckich, którym zarzuca bezczynność wobec zbrodni zagłady całego narodu żydowskiego. Odrzuca ich usprawiedliwianie się rzekomą niewiedzą o tym, co dzieje się z Żydami w opanowanej przez Niemców Europie. To właśnie Elie Wiesel wydobył z zapomnienia postać Jana Karskiego – bohaterskiego emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego, który przekazał najwyższym reprezentantom koalicji antyhitlerowskiej informację o realizowanej zbrodni Holokaustu. Kandydat do godności doktoratu *honoris causa* napisał przedmowę do niemieckiego wydania biografii Jana Karskiego²².

Towarzysząc prezydentowi Stanów Zjednoczonych Barackowi Obamie podczas jego wizyty w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie w 2009 roku, Elie Wiesel powiedział publicznie o tym, że współczesny świat nie wyciągnął wniosków z Holokaustu. Ten brak umożliwił – jego zdaniem – wydarzenia w Darfurze, Rwandzie i Bośni. W założonej wraz z żoną fundacji

22 F. Th. Wood, S. M. Jankowski, *Jan Karski. Einer gegen den Holocaust. Als Kurier in geheimer Mission*, Gerlinger 1997.

is one history. Elie Wiesel, however, rejected a collective guilt: “only the guilty and their accomplices are guilty.” The following words of Eli Wiesel, uttered by a victim of German Nazis, are particularly meaningful: “All my adult life I have tried to use language to fight hate, to denounce it, to disarm it, not to spread it.”

In his publications and numerous lectures, Elie Wiesel criticizes the attitude of the Allies of World War II and blames them for their passive attitude towards the genocide of the Jewish nation. He rejects the arguments based on an alleged lack of knowledge among those country leaders about the situation of Jews in Europe occupied by the Nazis. It was Elie Wiesel who restored the legendary figure of Jan Karski to public memory, a heroic courier of the Polish Underground State who provided the allied forces with the information on the crime of the Holocaust. The candidate for the distinction of doctor *honoris causa* wrote the foreword to the German edition of Jan Karski’s biography.²²

Elie Wiesel, accompanying US President Barack Obama during his visit at the Buchenwald concentration camp in 2009, criticized the contemporary world for not learning anything from the Holocaust, which – in his opinion – allowed for tragic events in Darfur, Rwanda and Bosnia. The Elie Wiesel Foundation for Humanity, established by Professor Wiesel

22 F. Thomas Wood, S. M. Jankowski, *Jan Karski. Einer gegen den Holocaust. Als Kurier in geheimer Mission*, Gerlingen 1997.

Elie Wiesel Foundation for Humanity prowadził liczne programy mające na celu pokazanie światu zbrodni przeciwko ludzkości popełnianych w Korei Północnej i Tybecie. Zdaniem Eliego Wiesela antysemityzm czy ksenofobia są nadal obecne. Dlatego niezmiernie ważne są międzyludzka solidarność, wolność i przyjaźń, które dają nadzieję na przyszłość. Te słowa są szczególnie ważne dzisiaj, gdy wydarzenia na wschodzie Europy potwierdzają tę prawdę, że pokój, bezpieczeństwo, poszanowanie godności drugiego człowieka to wartości, o których ochronę trzeba się stale troszczyć, i że mogą być one także dzisiaj i w przyszłości zagrożone.

W opinii uzasadniającej nadanie Eliemu Wieselowi doktoratu *honoris causa* przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie nie może zabraknąć wskazania znamiennej inicjatywy tego obrońcy praw człowieka, związanej ze współczesną historią zmagania o niepodległą Polskę. Mało znany jest w Polsce fakt, że na zaproszenie Eliego Wiesela w lutym 1988 roku zostało zwołane w Paryżu spotkanie laureatów pokojowej Nagrody Nobla. Na spotkanie to został zaproszony także Lech Wałęsa, któremu jednak początkowo ówczesne władze komunistyczne odmówiły paszportu. Później, wręcz niespodziewanie, władze zachęciły go do tego wyjazdu. Obawiając się, że będzie to paszport w jedną stronę, Wałęsa odmówił wyjazdu. Elie Wiesel przyjechał wówczas z innymi laureatami pokojowej Nagrody Nobla do Oświęcimia, by na terenie obozu Auschwitz-Birkenau spotkać się z Lechem Wałęsą. Władzom komunistycznym trudno

and his wife, runs numerous programs, which serve to expose the crimes of genocide in North Korea and Tibet to the public worldwide. According to Elie Wiesel, anti-Semitism and xenophobia are still present in the world, hence solidarity among people, freedom and friendship are crucial for giving hope for the future. This opinion is particularly important in the context of what is happening now in Eastern Europe. The truth is that peace, security and human dignity are the values that still have to be cared for and protected as they can be endangered also today and in the future.

A recommendation for awarding Professor Elie Wiesel with a degree of doctor *honoris causa* by the Pontifical University of John Paul II in Krakow should definitely mention the significant initiative of this human rights activist connected with the contemporary history of Poland and its fight for independence. Elie Wiesel invited the Nobel Peace Prize laureates, including Lech Wałęsa, to meet in Paris in February 1988. It is not commonly known in Poland now that the Polish communist government after an initial refusal to issue a passport, later changed their stance unexpectedly and even urged Lech Wałęsa to visit the Paris meeting. Wałęsa refused to leave Poland as he was afraid that it would be a one-way ticket. However, Elie Wiesel came with other Nobel Prize winners to the former concentration camp of Auschwitz-Birkenau to meet Lech Wałęsa, which made it difficult for the communist regime to convince

było nadal przekonywać świat, że przywódca „Solidarności” jest wyłącznie osobą prywatną.

Świat docenia wkład Eliego Wiesel w obronę praw człowieka, w walkę o pamięć o Holokauście, w starania o zastąpienie nienawiści solidarnością, przyjaźnią i szacunkiem dla godności drugiego człowieka.

Jak już była o tym mowa, w 1986 roku Elie Wiesel na wniosek grupy deputowanych do niemieckiego Bundestagu otrzymał pokojową Nagrodę Nobla. Od 1990 roku jest Kawalerem Legii Honorowej. W 2005 roku został odznaczony Dignitas Humana Award. Otrzymał także doktoraty honorowe wielu prestiżowych uczelni z całego świata. Godność tę nadały Eliemu Wieselowi także Uniwersytet Gdański (2008) i Uniwersytet Warszawski (2014).

Przedstawione w tej recenzji fakty przemawiają jednoznacznie za trafnością decyzji Senatu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o przyznaniu profesorowi Eliemu Wieselowi tytułu doktora *honoris causa*. Jest to osoba wybitna, walcząca w swoim życiu o ochronę wartości ważnych dla całej ludzkości. Czuję się zaszczycony powierzeniem mi funkcji recenzenta w przewodzie o nadanie tytułu doktora *honoris causa*.

Kraków, 20 listopada 2014 roku

the world that the leader of the “Solidarity” movement was merely a private person.

Elie Wiesel is recognized worldwide for his contribution to human rights activities, endeavors to keep the memory of the Holocaust, attempts to eradicate hatred and promoting solidarity, friendship and respect to human dignity.

As mentioned above, in 1986 Elie Wiesel was awarded a Nobel Peace Prize after the group of deputies of the German Bundestag took the initiative to propose this distinction. Since 1990, Elie Wiesel is the Grand Officer in the French Legion of Honor. In 2005 he received a prestigious Dignitas Humana Award. Professor Wiesel is also the honorary doctor of numerous universities worldwide, including the University of Gdańsk (2008) and the University of Warsaw (2014).

The facts presented above in this recommendation fully justify the decision of the Senate of the Pontifical University of John Paul II in Krakow to award Professor Elie Wiesel with the degree of doctor *honoris causa*. Elie Wiesel is an outstanding person who devotes his life to the protection of the most important values for the entire humanity. As a reviewer, I feel privileged to be given this function in the formal process of conferring the honorary doctorate.

Krakow, November 20, 2014



bp prof. dr hab. Tadeusz Pieronek

Laudacja

z okazji nadania doktoratu honoris causa

przez Wydział Filozoficzny

Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

profesorowi Eliemu Wieselowi

Spotykamy się dzisiaj z okazji wyjątkowego wydarzenia, jakim jest nadanie najwyższej godności akademickiej – doktoratu *honoris causa* – człowiekowi wielkiego, międzynarodowego formatu, jakim jest profesor Elie Wiesel, świadek potwornej zbrodni przeciwko ludzkości, jaką była eksterminacja narodu żydowskiego w niemieckich obozach koncentracyjnych podczas II wojny światowej. Elie Wiesel podjął się trudnej misji utrwalenia w pamięci świata wiedzy o Holokauście, przez co stał się „posłańcem do ludzkości” z przesłaniem „pokoju, zadośćuczynienia i ludzkiej godności”, jak to określono w uzasadnieniu przyznanej mu w 1986 roku pokojowej Nagrody Nobla.

Senat Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie na wniosek Wydziału Filozoficznego tej uczelni 29 września 2014 roku podjął decyzję o nadaniu profesorowi Eliemu Wieselowi tytułu doktora *honoris causa*.



Bishop Prof. Tadeusz Pieronek

Encomium

*on the occasion of awarding Professor Elie Wiesel
with a degree of doctor honoris causa
of the Faculty of Philosophy of
the Pontifical University of John Paul II in Krakow*

We are meeting here today to celebrate a very special event: conferring the highest academic distinction, a degree of doctor *honoris causa*, upon a person of a great international format, Professor Elie Wiesel, who is a direct witness and a symbol of the terrible crime against humanity, the massive extermination of the Jewish people in German concentration camps during World War II; a man who has assumed a difficult mission of preserving and consolidating the knowledge about the Holocaust in world memory as a “messenger to mankind” who has delivered a powerful message of “peace, atonement and human dignity”, as it was stated in the justification of awarding him with the 1986 Nobel Peace Prize.

The Senate of the Pontifical University of John Paul II in Krakow, upon a request filed by its Faculty of Philosophy, adopted the resolution of 29th of September 2014 to award Professor Elie Wiesel with the degree of doctor *honoris causa*.

Elie Wiesel urodził się w 1928 roku w rodzinie chasydzkich Żydów w Syhocie Marmaroskim (dziś: Sighe-tu Marmacji w Rumunii), na pograniczu Siedmiogrodu i Rusi Zakarpackiej, zamieszkałym wówczas przez liczącą 15 tysięcy osób społeczność żydowską, która w 1944 roku została deportowana do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. W tym obozie zagłady zginęły jego matka i młodsza siostra. Sam Elie ze względu na zbliżający się front został wraz z ojcem i dwiema siostrami ewakuowany z Auschwitz do obozu w Buchenwaldzie, gdzie jego ojciec stracił życie. Po wyzwoleniu obozu przez wojska amerykańskie Elie Wiesel osiadł w Paryżu, by studiować na Sorbonie filozofię i literaturę. Zarabiał na życie, pisząc do prasy francuskiej i izraelskiej. Od 1956 roku był zatrudniony w Nowym Jorku jako korespondent – sprawozdawca z obrad ONZ dla izraelskiej gazety „Jedi’ot Acharonot” („Ostatnie Wiadomości”). W 1963 roku osiedlił się na stałe w Stanach Zjednoczonych, uzyskał amerykańskie obywatelstwo i został profesorem w City University of New York (1972–1976), a następnie prowadził wykłady na Uniwersytecie w Bostonie.

Przez kilka lat po zakończeniu II wojny światowej Elie Wiesel zdawał się milczeć, zamykając w sobie i przeżywając głównie dwa niezmiernie ważne wątki swojego doświadczenia życiowego. Pierwszym z nich były wspomnienia z dzieciństwa spędzonego w religijnej chasydzkiej rodzinie i w gorliwym, tętniącym bogatą tradycją środowisku żydowskim. Drugim była tragedia narodu żydowskiego i głęboka trauma przeżyć obozowych w Auschwitz

Elie Wiesel was born in 1928 to a family of Hasidic Jews in Sighet, a Romanian border town between Transylvania and Carpathian Ruthenia, at that time inhabited by a considerably large Jewish population of 15,000, deported in 1944 to the German concentration camp at Auschwitz-Birkenau. In this extermination camp, his mother and younger sister died. As Soviet forces swept through Poland, the Germans evacuated the camp and Elie with his father and two other sisters were transferred to Buchenwald, where his father died. After the liberation by the American army, Elie Wiesel settled in Paris, where he studied philosophy and literature at the Sorbonne. From 1956 he was the United Nations correspondent in New York for the Israeli newspaper "Jedi'ot Acharonot." In 1963 he settled in the United States on a permanent basis and received American citizenship. He was a professor at the City University of New York (1972–1976) and then at the University of Boston.

For several years after the war Elie Wiesel refused to discuss publically or write about his experience of the childhood spent in a religious Hasidic family and a Jewish community deeply rooted in its religion and lavish tradition, as well as about his deep trauma of the Holocaust and the horror of camp life at Auschwitz and Buchenwald. He could not get rid of this trauma as it had become an important part of his personal life, an awful

i Buchenwaldzie, której nie mógł się pozbyć, bo stała się istotną częścią jego życia osobistego. Ta tragedia wyzwołała w nim krzyk, który miał uświadomić światu ogrom zbrodni przeciwko ludzkości, jaką była zagłada Żydów w niemieckich obozach. Ten krzyk miał sprawić, by już nigdy w przyszłości nie powtórzyło się coś podobnego.

Podczas pobytu we Francji Elie Wiesel znajdował się pod wpływem wybitnych pisarzy i myślicieli: Jeana-Paula Sartre'a, Alberta Camusa, Simone de Beauvoir, André Malraux, François Mauriac. Ten ostatni, uhonorowany literacką Nagrodą Nobla w 1952 roku, zdołał namówić go do spisania wspomnień, swego rodzaju dziejów duszy, które zarówno jemu samemu, jak też wielu innym miały pomóc w przezwyciężeniu wojennej i obozowej traumy oraz przywrócić wewnętrzny spokój.

Obszerna spuścizna literacka Eliego Wiesela liczy dziś ponad 50 książek i setki publikacji. „To, co odnosi się w pierwszym rzędzie do grupy jego pism relacjonujących tradycję żydowską, zwłaszcza chasydzką – pisze w swej opinii ks. prof. dr hab. Łukasz Kamiński – charakteryzuje w pewnej mierze całą jego twórczość literacką i już ze względu na samą formę jest godne uwagi w refleksji zarówno nad historią, jak i nad filozofią, a zwłaszcza nad ich powiązaniem. Oddaje specyfikę pamięci o wydarzeniach, których znaczenie jest uniwersalne tak dla myśli żydowskiej, jak i dla chrześcijaństwa. Ukazuje sposób i granice przekazu zbiorowej pamięci narodu”.

tragedy in the history of Jewish people and a horrific cry that would make the world realize the immensity of crimes against humanity in the planned extermination of the Jewish people in German concentration camps. This cry was necessary to prevent the world from repeating such horrors in the future.

Whilst in France, Elie Wiesel remained under the great influence of such famous writers and thinkers as Jean-Paul Sartre, Albert Camus, Simone de Beauvoir, Andre Malraux and François Mauriac. The latter, the 1952 Nobel Prize laureate, eventually managed to convince Elie Wiesel to write down his memoirs, a kind of history of the soul, which would help him and many other survivors to somehow come to terms with the war experience and Holocaust trauma, and restore their peace of mind.

The vast literary legacy of Elie Wiesel embraces more than 50 books and hundreds of other publications. “What primarily refers to the category of his literary activity describing the Jewish tradition, especially Hasidic,” argues Professor Łukasz Kamykowski in his Recommendation, “also characterizes his entire writing to a certain degree, and owing to its specific form, it is noteworthy in the reflection on both the history and philosophy, and particularly on the interrelations between the two. It reflects the specificity of remembering the events which have a universal meaning, so crucial for the Jewish thinking and so fundamental also for Christianity. His writing shows the way and limitations of conveying the collective memory of a nation.”

Pierwszym – obszernym, bo liczącym 800 stron – tekstem Eliego Wiesela, opublikowanym w Buenos Aires w 1956 roku (nawiasem mówiąc przez Unión Central Israelita Polaca), ponieważ napotkał na trudności w jego wydaniu w Europie, był pamiętnik w języku jidysz, zatytułowany *Un di Velt Hot Geshvign* (*A świat pozostał milczący*), przeznaczony głównie dla współrodaków. W 1958 roku ukazała się w Paryżu skrócona wersja tej książki *La Nuit* (*Noc*), przeredagowana tak, by była zrozumiała dla czytelników spoza kręgów żydowskich. Dopiero po opublikowaniu wersji w języku angielskim w Stanach Zjednoczonych w 1960 roku *Noc* stała się bestsellerem sprzedawanym w milionach kopii.

W tym samym nurcie mieszczą się jeszcze dwie powieści: *L'Aube* (*Świt*) z 1960 roku i *Le Jour* (*Dzień*) z 1961 roku, w których Autor opisuje czasy powojenne i zadaje bardzo ważne „pytanie o to, czy i jakie życie jest możliwe dla świadków Zagłady, gdy mimo wszystko historia świata toczy się dalej” (z recenzji ks. prof. Kamykowskiego).

Noc jest wstrząsającą relacją – bo przecież nie fikcją literacką – o nieludzkiej rzeczywistości Auschwitz-Birkenau w czasie II wojny światowej, napisaną przez jej uczestnika – wówczas młodego, zaledwie piętnastoletniego, wierzącego, wrażliwego na duchowe wartości wyznawcy judaizmu. Stanowi bezcenne świadectwo działania zaplanowanej w najmniejszych szczegółach fabryki śmierci. Pochłonęła ona miliony istnień ludzkich w imię realizacji obłędnej ideologii dominującej

The first, larger text of Elie Wiesel was the 800-page memoir *Un di Velt Hot Geshvign* (*And the World Remained Silent*), written in Yiddish and addressed mainly to his people. After encountering some problems in Europe, it was finally published in 1956 in Argentina (N.B. by Unión Central Israelita Polaca). Two years later, an abridged version of the script was published in French under the title *La Nuit* (*Night*). The book was rewritten in such a way that it could also be understood by a non-Jewish reader. However, only the English version of the memoir, titled *Night*, published in the United States in 1960, became a bestseller, purchased in millions of copies.

His two further novels, *L'Aube* (*Dawn*) from 1960 and *Le Jour* (*Day*) from 1961, also represent the same type of memoirs, however they refer to the post-war period asking a crucial question “if any life, and what kind of life, is possible for the genocide survivors when, in spite of it all, the history of the world goes further” (Kamykowski).

Night is a horrible tale, not a literary fiction, but a testimony about the inhuman reality of Auschwitz-Birkenau during World War II, written by its direct witness: a young, only 15-year-old boy at that time, an authentic, strongly believing and spiritually sensitive Jew. Hence, the book constitutes genuine and invaluable evidence on the factory of death, scrupulously planned to a tiny detail, which killed millions of human beings in the name of the fanatical ideology of the dominating race. The victims of

rasy. Ofiarami byli przede wszystkim Żydzi, bo hitlerowscy naziści postanowili stworzyć świat wolny od Żydów i skazali cały naród żydowski na fizyczne unicestwienie.

Zbrodnia ludobójstwa, jaką był proces hitlerowskiego „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, została określona przez Eliego Wiesela mianem „Holokaustu” dla odróżnienia od innych przypadków ludobójstwa, ponieważ zagłada Żydów – zaplanowana w detalach, obliczona na wyniszczenie całego narodu żydowskiego i bezwzględnie realizowana – nie ma sobie podobnych w dziejach. Wiedza o tej zbrodni, która mogła być dokonana tylko na gruncie fałszywej wizji człowieka, zakładającej wyższość rasową pewnej grupy ludzi, rzekomo obdarzonych przez naturę władzą decydowania o życiu i śmierci wszystkich innych, powinna dotrzeć do wszystkich. Wielkie przesłania nie potrzebują obszernych rozpraw. Sam Autor przyznaje, że gdyby mu przyszło zdecydować, która z jego książek powinna być uznana za najważniejszą, to wskazałby *Noc*, która jest napisana prostym językiem i ma charakter żywej, spontanicznej rozmowy o faktach, które dopiero co się wydarzyły. Relacja to może mało atrakcyjny gatunek literacki, ale chyba najlepszy dla przekazania świadectwa. Elie Wiesel odwołał się w niej do bodaj najważniejszego elementu ludzkiej świadomości, jakim jest pamięć. Sądzę, że był to wybór instynktowny, bo instynkt zazwyczaj wskazuje człowiekowi to, co najbardziej istotne. Holokaust przeszedł do historii jako jedno najbardziej

this madness were in the great majority the Jewish people, as the German Nazis decided to create the brand new world “free” from Jews and, therefore, condemned the entire Jewish population to physical annihilation.

The horrific crime of genocide, euphemistically described by Nazis as the “final solution to the Jewish question”, was given the term “Holocaust” by Elie Wiesel in order to differentiate it from other cases of genocide, since the extermination of the Jewish people, consciously planned in details, aimed at the annihilation of the entire population and realized scrupulously, has no similar counterparts in the history of the world. The knowledge about the crime, which could only be carried out based on a false concept of man, i.e. assuming the racial superiority of a certain group of people, apparently possessing a natural power of deciding about the life or death of others, should be spread all over the world to all the population. Paradoxically, great messages sometimes do not require large monographs. Elie Wiesel admits that if he were to decide which of his books should be published as the most important, he would point to *Night*, written in a simple language as in a lively, spontaneous conversation about facts from the very recent history. Although testimony may not seem a particularly spectacular literary genre, it is apparently the best way to give evidence. Elie Wiesel referred in his testimony to probably the most important element of human consciousness: to memory. I believe it was an instinctive selection of the author, since intuition always indicates what is most crucial

tragicznych wydarzeń. Byłoby zasadniczym błędem, gdyby wiedza o czynach, które wołają o pomstę do nieba, nie została przekazana całemu światu, a one same nie ocenione moralnie, w świetle ogólnie przyjętych zasad postępowania godnego człowieka.

W 1985 roku Elie Wiesel powiedział o sobie dziennikarzowi z „New York Timesa”: „Jedyną rolą, której poszukiwałem, była rola świadka. Wierzyłem, że przypadkowe przetrwanie zobowiązało mnie do nadania sensu każdemu momentowi mojego życia. Wiedziałem, że ta historia musi być opowiedziana. Nie przekazać doświadczenia oznacza zdradzić je. To jest to, czego uczy nas żydowska tradycja. Dlaczego piszę? Aby ocalić ofiary od zapomnienia. Aby pomóc zmarłym zwyciężyć śmierć”.

Trzeba pamiętać, że Wiesel nie był traktowany w obozie jak człowiek, choć przecież miał ludzkie serce, ludzką wrażliwość, co więcej głębką wiarę w Boga, ukazującą perspektywę życia wiecznego. Może ujawniła się ona wówczas, kiedy zbliżając się do zięjącego ogniem dołu wypełnionego ciałami zamordowanych, a także jeszcze żywych ludzi, powtarzał za ojcem, nie będąc już w pełnej harmonii z jego wiarą, werset wielbiący Boga Wszchemogącego. Elie Wiesel nie zatracił wrażliwości religijnej i moralnej w najciemniejszych i najbardziej okrutnych sytuacjach obozowych, ale przyznaje, że trudno mu było pogodzić tak wielkie zło czynione przez człowieka z dobrocią i sprawiedliwością Boga. Mówi: „Dlaczego mam się do tego nie przyznać? Byłem zły na Boga, Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba. Jak mógł

for man. The Holocaust entered the history books as one of the most tragic events ever. It would have been an inexcusable mistake if these facts had not seen the light of day and had not been morally evaluated from the perspective of the commonly assumed code of a decent man.

In 1985, Elie Wiesel told a journalist of the “New York Times”: “The only role I sought was that of a witness. I believed that, having survived by chance, I was duty-bound to give meaning to my survival, to justify each moment of my life. I knew the story had to be told. Not to transmit an experience is to betray it. That is what Jewish tradition teaches us. Why do I write? To wrench those victims from oblivion. To help the dead vanquish death.”

One needs to understand that Elie Wiesel was not treated as a human being in the camp, although he did have a human heart, human sensitivity and human belief in God with a promise of the eternal life. Maybe it appeared to him in the moment when, approaching the burning hole of annihilation, full of the bodies of the murdered, sometimes the dying, he repeated after his father, with the faith of whom he was not in full harmony anymore, the verse of worship of the Almighty God. Elie Wiesel never actually lost his religious and moral sensitivity, also in the darkest and cruelest camp situations, yet he admits that he found it extremely difficult to reconcile the enormous evilness committed by people with the goodness and justice of God. He clearly admits: “I was angry at God too, at the God of Abraham, Isaac and Jacob! How

opuścić swój lud w momencie, kiedy ten Go potrzebował? Jak mógł wydać go zabójcom? Jak ktoś mógłby wytłumaczyć, jak mógłby usprawiedliwić śmierć miliona żydowskich dzieci?”

Zetknięcie się z realiami obozu koncentracyjnego wywarło na nim ogromne wrażenie. Któż mógłby się pogodzić z rzeczywistością, w której wszystko było skierowane przeciw człowieczeństwu? Takie doświadczenie skłania do zadawania ważnych, egzystencjalnych pytań, których nie trzeba wymyślać, bo narzucają się i cisną na usta same, a chyba nie ma człowieka, który by w sobie tych pytań nie słyszał i nie próbował na nie odpowiedzieć.

Pytanie, które padło w czasie egzekucji przez powieszenie trójki młodych współwięźniów, z których jeden mógł być rówieśnikiem Eliego Wiesela, miało związek z niesprawiedliwym wyrokiem śmierci i jego okrutnym wykonaniem, na co musieli patrzeć towarzysze skazańców. Tego pytania nie zadał Elie Wiesel. On je usłyszał i instynktownie uczynił swoim. Pytanie brzmiało: „Gdzie jest Bóg?”. Było w nim oskarżenie Boga o to, że nie reaguje, że dopuszcza tak straszliwe zbrodnie. Było to pytanie o odpowiedzialność Boga za zło, za straszliwy los, jaki ludzie zgotowali ludziom.

W świetle wiary chrześcijańskiej Bóg nie odpowiada za zło, którego sprawcą jest człowiek. Zło może być tak ogromne, że budzi wątpliwości, czy sam człowiek może być jego sprawcą, czy może są w to wmieszane siły uosobionego zła. Dlatego na to poważne

could He have abandoned his people just at the moment when they needed Him? How could He have delivered them to the killers? How could one explain, how could one justify, the death of a million Jewish children?"

Experiencing the brutal reality of the concentration camp made a huge impression on him. Who could have been able to accept the situation in which everything was against humanism? Such reality makes you ask crucial existential questions; you do not have to even think of them as they just impose themselves. In such a case there are no people who would not hear those questions and would not try to answer them.

One such question appeared during the execution of three young peer prisoners, one of whom might have been at the age of Elie Wiesel at the time, and was connected to an undeserved death sentence and its cruel execution, also witnessed by other young peers of the convicts. This question was not invented by Elie Wiesel; he just heard it in the crowd and instinctively adopted it as his own. The question was: "Where is God?" The implication was that God was criticized for accepting and not reacting to such appalling crimes. It was a question about the responsibility of God for the evil and horrible fate that people created to people.

In the world of Christian faith, God is not responsible for the evil caused by people. However, the dimension of evil can be so enormous that it may seem doubtful that the man alone could have caused it; hence a supposition may appear that some forces of impersonated evil

i niezmiernie trudne pytanie najłatwiej chyba odpowiedzieć innym pytaniem, odnoszącym się do sytuacji obozowej: „Gdzie jest człowiek?”. Niewinny człowiek wisiał na szubienicy, ale czy kaci okazali się ludźmi? Czy aż do tego stopnia można stracić człowieczeństwo?

Papież Benedykt XVI podczas swojej wizyty w obozie Auschwitz-Birkenau w 2006 roku tłumaczył, jak z teologicznego punktu widzenia można odczytać dokonane w nim zbrodnie. Mówiąc o Żydach, powiedział: „Ten naród przez sam fakt swojego istnienia stanowi świadectwo Boga, który przemówił do człowieka. [...] unicestwiający ten naród, zamierzali zabić Boga”. Jednak zamiary niemieckich nazistów sięgały dalej. Oni wiedzieli, że Holokaust, zabijając Boga Izraela, Boga Biblii i Przyjemiera, kieruje swoje śmiertelne ostrze także przeciwko korzeniom chrześcijaństwa. Papież Benedykt XVI nie odpowiedział jednak w obozie śmierci na pytanie, które padło tam przed laty. Co więcej, sam to pytanie powtórzył: „Ileż pytań nasuwa się w tym miejscu! Ciągłe powraca jedno: gdzie był Bóg w tamtych dniach? Dlaczego milczał? Jak mógł pozwolić na tak wielkie zniszczenie, na ten triumf zła? W tej ciszy – powiedział papież – chylimy czoło przed niezliczoną rzeszą ludzi, którzy tu cierpieli i zostali zamordowani. Cisza ta jest jednak głośnym wołaniem o przebaczenie i pojednanie, modlitwą do żyjącego Boga, aby na to nie pozwolił nigdy więcej”.

Profesor Elie Wiesel dzięki swej popularności na całym świecie, a zwłaszcza w Izraelu i Stanach Zjednoczo-

might have been involved. Probably the best answer to this extremely difficult question referring to the horror of the concentration camps can be another question: “Where is man?” An innocent man was hanging on the gallows; yet had the executioners shown their humanity? Can people lose their humanism to such a degree?

Pope Benedict XVI, during his 2006, visit at Auschwitz-Birkenau explained how to understand the crimes committed there through the perspective of theology. Referring to the Jewish people he said: “[...] this people, by its very existence, was a witness to the God who spoke to humanity [...]; by wiping out this people, [the Nazis] wanted to kill the God.” Yet the plans of German Nazis reached even further. They knew that the Holocaust, killing the God of Israel, the God of the Bible and the God of the Covenant, also killed the roots of Christianity as such. The Pontiff at the extermination camp, however, did not answer the question that had been asked there before. What is more, he repeated this very question: “How many questions arise in this place! Constantly the question comes up: Where was God in those days? Why was he silent? How could he permit this endless slaughter, this triumph of evil?” The Pope also added: “In silence, then, we bow our heads before the endless line of those who suffered and were put to death here; yet our silence becomes in turn a plea for forgiveness and reconciliation, a plea to the living God never to let this happen again.”

Professor Elie Wiesel, owing to his worldwide recognition and popularity, especially in Israel and the

nych, wniósł znaczący wkład w taki nurt myślenia i w podobne inicjatywy, których zadaniem jest zamknięcie drogi dla takich ideologii i takich poczynań, których zamysłem było uniemożliwienie powtórzenia tragedii Auschwitz-Birkenau, Buchenwaldu i tylu innych obozów śmierci – nie tylko niemieckich – stworzonych dla unicestwiania niewinnych ludzi.

Kierując się tą myślą, w całej swej twórczości literackiej, w publicznych wystąpieniach i działaniu Wiesel upominał się o prawa człowieka, bronił wolności plebion indiańskich, przeciwstawiał się polityce apartheidu w Afryce Południowej, masakrom w Bośni, zbrodniom w Korei Północnej, prześladowaniom mniejszości niearabskiego pochodzenia w Sudanie i Kurdów w Turcji, okrucieństwom sowieckiego reżimu, mordom i wywózkom Tybetańczyków w komunistycznych Chinach. Wspierał polską, nielegalną i ściganą „Solidarność”, popierał jej przywódcę Lecha Wałęsę.

Profesor Andrzej Zoll w swojej opinii w sprawie nadania Eliemu Wieselowi godności doktora *honoris causa* przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II zwraca uwagę na to, że miał on odwagę zaprezentować siebie „jako świadka przemierzającego świat, by przypomnieć każdemu, że w wieku XX ludzie zostali opętani obłędem doprowadzającym ludzkość do katastrofy” i zapytać w niemieckim Bundestagu w Dniu Narodowej Pamięci o Holokauście w 2000 roku, „jak było możliwe, że w Niemczech panował kult nienawiści i śmierci prowadzący do tego, że metryka urodzenia niektórych ludzi,

United States, has made an important contribution to the way of thinking and the initiatives directed against ideologies or atrocities in various parts of the world aimed at repeating the tragedies similar to not only German extermination camps, like Auschwitz-Birkenau or Buchenwald, but also many other cases of the annihilation of innocent people in the future.

Guided by this thought in his literary work, public appearances and actions, Elie Wiesel has stood up for human rights, defended the freedom of the Indian tribes, opposed the policy of the apartheid in South Africa, massacres in Bosnia, crimes in North Korea, the persecution of non-Arab minorities in Sudan and Kurds in Turkey, the atrocities of the Soviet regime, murders and deportations of the Tibetans in communist China. He also supported the Polish banned and persecuted “Solidarity” movement and its leader Lech Wałęsa.

Professor Andrzej Zoll in his recommendation pursuant to the resolution of the Pontifical University of John Paul II on awarding Elie Wiesel with a degree of doctor *honoris causa* points to the fact that the Candidate to this academic distinction had the courage to present himself as “just a witness roaming around the world in order to remind everyone that back in the 20th century people were struck with madness, which led humanity to a catastrophe” and ask in the Bundestag on the Memorial Day for the Victims of National Socialism in 2000 how “to comprehend the cult of hatred and

także zasłużonych dla Niemiec, stała się dla nich wyrokiem śmierci”. Elie Wiesel sprzeciwił się w tej mowie próbie tworzenia dwóch równoległych historii: historii Niemców i historii nazistów. Jest to jedna historia. Wyraźnie jednak odrzucił winę kolektywną”. Przy innej okazji napisał: „Jako Żyd nigdy nie wierzyłem w zbiorową winę. Jedynie winni byli winni. Dzieci zabójców nie są zabójcami, lecz dziećmi”.

Miał też odwagę powiedzieć prezydentowi Stanów Zjednoczonych Barackowi Obamie, przy okazji jego wizyty w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, że współczesny świat nie wyciągnął wniosków z Holocaustu, co jego zdaniem doprowadziło do masowych mordów w Darfurze, Rwandzie i Bośni.

Elie Wiesel nie ograniczył się do słów, ale podjął konkretne działania na rzecz dotkniętych niesprawiedliwością. W 1978 roku stanął na czele powstałego w Stanach Zjednoczonych centrum dokumentacji, studiów i edukacji o Zagładzie Żydów (United States Holocaust Memorial Museum), którego był inicjatorem, a po otrzymaniu pokojowej Nagrody Nobla w 1986 roku wraz z żoną Marion utworzył Fundację dla Ludzkości (Elie Wiesel Foundation for Humanity), której zadaniem jest kultywowanie pamięci o Holocaustu, zwalczanie obojętności, nietolerancji, promocja – zwłaszcza wśród młodzieży – dialogu, wpajanie zasad akceptacji człowieka, zrozumienia i równości wszystkich.

death” that flourished in Germany and led to the situation that the birth certificate of many people, also meritorious German citizens, “had become *de facto* their death sentence.” In his Berlin address, Elie Wiesel also candidly opposed the attempts of constructing two parallel histories: a Nazi history and a German history. This is one history. However, he rejected a collective guilt. On another occasion he wrote: “As a Jew, I have never believed in a collective guilt. Only the guilty were guilty. The children of killers are not killers, but children.”

Professor Wiesel also had the courage to tell the US President Barack Obama during his visit to the Buchenwald concentration camp that the contemporary world had failed to learn anything from the Holocaust, which – in his opinion – led to massive genocide in Darfur, Rwanda and Bosnia.

Elie Wiesel not only spoke about injustice but also took important actions in this field. In 1978 he became a chairman for the center for Holocaust documentation, research and education (United States Holocaust Memorial Museum) and, after being awarded the 1986 Nobel Peace Prize, together with his wife Marion, he established The Elie Wiesel Foundation for Humanity in order “to combat indifference, intolerance and injustice through international dialogue and youth-focused programs that promote acceptance, understanding and equality.”

Jednym z poważnych i bolesnych doświadczeń Żydów w czasie II wojny światowej było ich osamotnienie. Elie Wiesel mówi: „Poznałem znaczenie słowa «samotność»: byliśmy sami, rozpaczliwie sami. Przywódcy wolnego świata wiedzieli o wszystkim i nie zrobili nic”. Te gorzkie słowa są krytyką państw alianckich, które nie reagowały w żaden sposób na eksterminację Żydów, mimo że wiedziały o jej skali.

Zasługą Eliego Wiesela jest wydobyć z zapomnienia i przywrócić zbiorowej świadomości Polaków, ale także całego świata, postaci Jana Karskiego, bohatera emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego z czasu II wojny światowej. To Karski w 1942 roku przedarł się z okupowanej Polski do Wielkiej Brytanii, a w 1943 roku dotarł do prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina Roosevelta z misją specjalną. Politycy wysokiego szczebla, dziennikarze, ludzie kultury, którym zdał dramatyczną i udokumentowaną relację z położenia Żydów w obozach śmierci, zareagowali niedowierzaniem, a apele przywódców żydowskich o pomoc zostały zlekceważone.

Budząca szacunek postawa Eliego Wiesela, wielkość dokonań w sprawach istotnych dla człowieka i świata zostały dostrzeżone i uhonorowane przez liczne autorytety i prestiżowe instytucje. Nie sposób wymienić wszystkich. W 1986 roku został laureatem pokojowej Nagrody Nobla, od 1990 roku jest Kawalerem Legii Honorowej, w 2005 roku otrzymał prestiżową Dignitas Humana Award. W 2007 roku królowa

One of the most serious and painful experiences of the Jewish people during World War II was their solitude. Elie Wiesel says: "I learned the meaning of solitude; [...] we were alone, desperately alone. Leaders of the free world knew everything and did nothing." These bitter words are a criticism of the Allies not reacting to the extermination of Jews despite their awareness of its scale.

Elie Wiesel restored the legendary figure of Jan Karski, a heroic courier of the Polish Underground State during World War II, to the public memory of the Poles and people worldwide. In 1942, Karski managed to get to London from occupied Poland and in 1943 he went to the United States President Franklin Roosevelt with special mission. Karski reported on the dramatic situation of the Jewish people in the German-Nazi extermination camps, but his well documented account was treated with disbelief by the most important political leaders, journalists and people of culture. As a result, the pleas of the Jewish leaders for help were ignored.

The respectable attitude of Elie Wiesel, as well as the great significance of his achievements in important matters for humanity and the world, have been perceived and awarded by numerous prestigious authorities and institutions. Naming all the prizes and awards of Elie Wiesel is an extremely difficult, if impossible, task. Let us mention, then, only a few of the most important ones. Apart from his 1986 Nobel Peace Prize, he is

Elżbieta II nadała mu tytuł szlachecki za edukację o Holokauście w Zjednoczonym Królestwie; i w tym samym roku, „za dawaną światu lekcję, jak rozpoznawać absolutne zło Holokaustu”, otrzymał Nagrodę Orła Jana Karskiego. Został też wyróżniony najwyższymi odznaczeniami państwowymi wielu krajów, a środowiska akademickie ponad 140 razy nadały mu tytuł doktora *honoris causa*.

Dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, który jest spadkobiercą Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, erygowanego w 1397 roku w dawnej stolicy Polski, nadanie doktoratu *honoris causa* Eliemu Wieselowi – osobie, która jest symbolem pamięci o Holokauście, znanym obrońcą praw człowieka, propagatorem „zastąpienia nienawiści solidarnością, przyjaźnią i szacunkiem dla godności drugiego człowieka” (Zoll) – stanowi okazję do wpisania się w ten nurt myślenia i czynów, jaki reprezentował czczony już dziś jako święty papież Jan Paweł II, niegdyś student, profesor i wielki kanclerz tej uczelni.

Wiesel uważnie śledził postawę i wypowiedzi papieża Jana Pawła II i mimo początkowego sceptycyzmu przekonał się, jak wielki wkład wniósł on w zmianę klimatu w stosunkach Kościoła katolickiego z Żydami. Wizyta papieża w synagodze rzymskiej, a następnie w jerozolimskim Jad Waszem i obecność przy Ścianie

the Grand Officer in the French Legion of Honor since 1990, in 2005 he received the prestigious Dignitas Humana Award, in 2007 Queen Elisabeth II, in recognition for his work towards raising Holocaust education in the United Kingdom, granted him a knighthood, and in the same year he received the Jan Karski Eagle Award “for teaching the world how to recognize the absolute evil of the Holocaust.” Professor Wiesel has also been decorated with the highest orders and medals by numerous countries worldwide, whereas academic milieus have awarded him with more than 140 honorary degrees.

For the Pontifical University of John Paul II in Krakow, the heir of the Faculty of Theology of the Jagiellonian University, founded in 1397 in the former capital city of Poland, conferring an honorary degree upon Elie Wiesel, a person who is globally recognized as a symbol of the memory of the Holocaust, a famous human rights activist, an advocate of “solidarity, friendship and respect to human dignity,” (Zoll) provides a tremendous opportunity to streamline the way of thinking and action also represented by Saint Pope John Paul II, a former student, professor and the Great Chancellor of this University.

Elie Wiesel carefully followed the actions, gestures and words of Pope John Paul II and, despite his initial skepticism, was convinced about the Pontiff’s important contribution to the change of atmosphere in the relations between the Catholic Church and Jews. The Pope’s visit to the synagogue of Rome, as well as his later visit in

Płaczu były zewnętrznym potwierdzeniem jego głębokich przekonań o potrzebie dialogu chrześcijaństwa z judaizmem i wzajemnego szacunku. W 2003 roku Elie Wiesel w wywiadzie z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II uznał, że był on „narzędziem w obaleniu komunizmu w Polsce, tak jak trzeba uznać wagę jego ustawicznej troski o obronę praw człowieka. W ciągu wielu lat jego słowa w tej materii ocaliły wiele ludzkich istnień”. Profesor Wiesel dostrzegał też wolę, umiejętność i wartość bezpośredniego, fizycznego kontaktu z wiernymi na całym świecie z okazji podróży apostolskich, które odbywał.

Biorąc to wszystko pod uwagę, uważam, że nadanie Eliemu Wieselowi najwyższej akademickiej godności doktora honorowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie jest w pełni uzasadnione i stanowi zaszczyt dla uczelni.

Kraków, 30 grudnia 2014 roku

Jerusalem's Yad Vashem and his presence at the Western Wall, were the external confirmation of his deep belief in the dialogue between Christianity and Judaism anchored in mutual respect. In his 2003 interview on the occasion of the 25th anniversary of John Paul II's pontificate, Elie Wiesel admitted that the Pope's "role was absolutely influential in the fall of communism in Poland, which has to be clearly recognized. Just like his continuous efforts to promote and protect human rights. His words in this matter have saved many human lives over the years." Professor Wiesel also appreciated the Pontiff's readiness, ability and value of his personal contact with the believers all over the world during his numerous apostolic journeys or pastoral visits.

Taking all the above into consideration, I strongly believe that awarding Elie Wiesel with the highest academic distinction of an honorary doctor of the Pontifical University of John Paul II in Krakow is fully justified and is a great honor for the University.

Krakow, December 30, 2014



Noć Pana Boga

*Z profesorem Eliem Wieselem
rozmawia Waldemar Piasecki*

WALDEMAR PIASECKI: George W. Bush, Jacques Chirac, Ariel Szaron, Vaclav Havel, Kofi Annan. Co łączy tych ludzi poza tym, iż są powszechnie znanymi mężami stanu? Przyjęli współprzewodnictwo gali uświetniającej pańskie 75. urodziny w nowojorskim hotelu Waldorf-Astoria. Bo są pańskimi przyjaciółmi, bo pana podziwiają, bo uznali, że przekazują w ten sposób ważny komunikat społeczności międzynarodowej. Jak brzmi w tej sytuacji pański komentarz?

ELIE WIESEL: Jestem wzruszony i zaszczycony honorem mi uczynionym... Przez pewien czas cieszyłem się, że o tej rocznicy zapomniano, a potem łudziłem, że mój sprzeciw, by jej nie urządzać, okaże się skuteczny. Ostatecznie przeciągnąłem „wykonanie” tego jubileuszu o osiem miesięcy. Tak naprawdę skończyłem trzy ćwierci wieku 30 września 2003 roku. Żona Marion i syn Elisha podarowali mi przy kolacji wieczne pióro. Wydawało mi się wówczas, że to *causa finita*, że taką parabolą powinno się to zamknąć.



Night of the Lord

*Waldemar Piasecki talks to
Professor Elie Wiesel*

WALDEMAR PIASECKI: George W. Bush, Jacques Chirac, Ariel Sharon, Vaclav Havel, Kofi Annan. What connects these people, apart from the fact that they are commonly recognized statesmen? Well, they all agreed to lead together the gala celebrating your 75th birthday anniversary in the New York Waldorf-Astoria hotel. Because they are your friends, because they admire you, because they all assumed that they would articulate in this way a very important message to the international public opinion. How would you comment on that?

ELIE WIESEL: I am deeply moved and honored... For some time I was even glad this anniversary had been forgotten and I even deluded myself that my resistance against the organization of any celebration of it would be respected. All in all, I only managed to put off the “execution” of this anniversary until eight months later. Actually, I reached three quarters of a century on the 30th of September 2003. My wife Marion and my son Elisha presented me with a fountain pen. It seemed to me then that it was a *causa finita*, and such a parable should have closed the matter.

Elie, któremu rodzinę spalono w KL Auschwitz, z rodziną, którą odzyskał w Nowym Jorku, przy stole w swoim mieszkaniu na wysokim piętrze. Za oknem noc nie przeszkadza Manhattanowi. Wyostrza sens, zacierając detale. Noc, jak tamta pierwsza w obozie. Jak w książce *La Nuit (Noc)*, napisanej o tamtej nocy. Pomiędzy nimi – pióro do uwieczniania słowa. Narzędzie zmagania i wyznanie wiary Wiesela. Prezent i przeznaczenie... Tak byłoby lepiej niż pełna sala balowa? Może nawet tak powinna się zaczynać pana najnowsza książka...

Niepotrzebnie wspomniałem znajomemu, ile mam już lat. On później uruchomił dalszy ciąg...

Uchodzi pan za jednego z najtrafniej posługujących się słowem ludzi. Ono nie daje panu spokoju od dziecka.

Od pierwszego człowieka po kres czasów słowo jest i pozostanie jedynym narzędziem, które pozwala ludziom wymieniać marzenia i tajemnice. Jest tylko kwestią, jak szybko się to zrozumie i co dalej robi z tą prawdą. Dla mnie możliwość przygody ze słowem miała absolutnie zasadnicze znaczenie. Dzięki niemu mogłem poznawać Boga i świat. Przy czym od wczesnego dzieciństwa nie tylko zachłannie czytałem, ale także starałem się formułować swoje myśli na piśmie. W wieku trzynastu lat pisałem swoje pierwsze komentarze biblijne. Może nie były one dobre, grzeszyły naiwnością, ale były... napisane. Ogromnie zależało mi, aby Bóg dostrzegł mnie poprzez

Colloquium

Elie, whose family was burned in the concentration camp Auschwitz, now with the family he regained in New York, at the table in his high-floor apartment. Outside the window, the night does not seem to bother Manhattan. It sharpens the senses, blurring the details at the same time. The night, like that first one in the extermination camp. Like in the book *La Nuit (The Night)* written about that night. Among them, a pen to eternize words. A tool of struggling and a credo of Wiesel. A gift and fate... Wouldn't it be far better than a ballroom full of distinguished guests? Maybe this should be the beginning of your new book...

I shouldn't have mentioned how old I was to my colleague. He later set the wheels in motion...

You are considered one of the people who can use the word most precisely. The word has been tormenting you since your childhood...

Since the appearance of the first man in the world to the end of time the word has always been and will always be the only tool allowing people to share their dreams and secrets. The question remains how quickly you will comprehend it and what you will do with this revelation. For me, the adventure with the word had a crucial meaning. It helped me to ascertain God and the world. Since my early childhood I have not only read eagerly but also tried to formulate my thoughts in writing. Already at the age of thirteen I wrote my first Biblical commentaries. Maybe they were not particularly good, a bit naive, but

to, co mam mu do powiedzenia. Byłem bardzo religijny i starałem się spędzać jak najwięcej czasu na mówieniu do Niego.

W jakim języku?

Językiem modlitwy był oczywiście hebrajski. Jego uczyłem się w szkole. W domu mówiliśmy po żydowsku i w tym języku kształtowała się moja świadomość. Tak też zwracałem się do Wszechmogącego. Ojciec uczył mnie także współczesnego hebrajskiego. Oczywiście miałem do czynienia z innymi językami. Urodziłem się w mieście Sighet w Siedmiogrodzie. Miasto przechodziło z rąk węgierskich do rumuńskich i z powrotem. Języki te było słycać wszędzie. Nie były rzadkością ukraiński i rosyjski. Słycać było także niemiecki, bo on był utrwalony jako język monarchii austro-węgierskiej. „W języku niemieckim” ojciec prowadził swój sklep spożywczy. Miałem ambicję, aby porozumiewać się w każdym z nich. Ta lingwistyka porównawcza pociągała mnie intelektualnie i socjalnie. Chciałem znać język otaczającego świata, by go rozumieć oraz okazywać mu szacunek, komunikując się w jego języku. Marzyłem też, aby zostać nauczycielem. To było drugie marzenie obok pisania, wyrażania myśli. I jedno, i drugie się spełniło. Piszę i uczę. Uczę także pisania. Można powiedzieć, że dzieciństwo pozostało ze mną.

they were... written. I really wanted God to perceive me through what I had to tell Him. I was very religious and tried to spend as much time talking to Him as I could.

In what language?

Hebrew, of course, was the language of prayer. I was also learning it at school. We spoke the language at home and all my conscious mind was shaped in this language. It was my medium of communication with the Almighty. My father also taught me modern Hebrew. Obviously, I had something to do with other languages, too. I was born in Sighet in Transylvania. The town regularly went from Hungarian hands to Romanian hands and vice versa. You could hear those two languages everywhere. Also Ukrainian and Russian were not rare. You could also hear German since it was well established as the language of the Austro-Hungarian Empire. My father ran his grocery shop, so to speak, "in German." I had an ambition to be able to communicate in all of those languages. This comparative linguistics was attractive both intellectually and socially. I wanted to know the language of the surrounding world in order to understand it and show it my respect by communicating in its language. My dream was to become a teacher. It was my second dream apart from writing, expressing thoughts. Both of them have been fulfilled. I write and I teach. I also teach writing. You can say my childhood has remained with me.

Wyrastał pan w tradycji chasydyzmu?

Chasydyzmu wisznickiego (*Vishnitz*), którego dumnym i wiernym przedstawicielem był mój dziadek ze strony matki. On formował moją chasydzką religijność z fundamentalnym przekonaniem, że osobista modlitwa służąca połączeniu z Bogiem jest najważniejszym zadaniem człowieka, a manifestowana z tego powodu radość jest aktem wiary. Chasydką była moja matka. Uczyła mnie miłości do chasydyzmu i tego, co w nim najlepsze. Ojciec był religijnym Żydem, ale już nie chasydem. Przykładał ogromną wagę do mojej edukacji intelektualnej. Rzec by można, moja dusza należała do dziadka i matki, umysł – do ojca. To było najważniejsze doświadczenie dzieciństwa i багаż, jaki zabrałem na dalszą drogę życia i do dziś niosę...

Znów nawiązuje pan do dzieciństwa.

Nie można inaczej. „Past is the present” – przeszłość jest teraźniejszością. To, co było wczoraj, powtarza się w dniu dzisiejszym. Wszystko już było.

Chce pan powiedzieć, że dzieciństwo zdeterminowało pańskie życie?

To właśnie mówię. François Mauriac, wielki człowiek, wielki pisarz i mój wielki nauczyciel, powiedział, że literatura to most między dzieciństwem i śmiercią. Tak

Colloquium

You grew up in the Hasidic tradition?

Vishnitz Hasidism, whose proud and faithful representative was my grandfather from my mother's side. He formed my Hasidic religiousness with a fundamental conviction that a personal prayer, helping to connect directly with God, was the most important assignment of a man, and a manifested joy related to it was an act of true faith. My mother was Hasidic, too. I was taught love towards Hasidism and to all the best things in it. My father was a religious Jew but not Hasidic. He paid great attention to my intellectual development. One could say that my soul belonged to my grandfather and my mother, whereas my mind – to my father. It was the most important experience from my childhood and baggage I took with me into my further life and I am still carrying it...

You refer to your childhood again.

There is no other choice. Past is the present. What happened yesterday, also repeats itself today. It has all been done before.

Do you want to say that your childhood determined all your life?

This is exactly what I am saying. François Mauriac, a great man, a great writer and my great teacher said that literature was a bridge between childhood and death.

z kolei brzmi moja odpowiedź na pytanie, w jaki sposób zdeterminowało. Dzieciństwo posłało mnie na ten most. Ku memu zdziwieniu przemierzyłem go więcej niż raz. W Auschwitz umierałem więcej niż raz. Tak jak wszyscy, którzy tam byli. Ale już nigdy się to nie powtórzy. To było możliwe tam i wtedy.

Tam i wtedy zaczęła się pana literatura?

W Auschwitz definitywnie skończyło się moje dzieciństwo. Ono było także kluczem i bramą wiodącą na ten most. Jest mi niezbędne do dziś. Bez ciągłego przeżywania go na nowo nigdy nie zaakceptowałbym tego, co robię. Dzieciństwo jest niezbędne dla mojej egzystencji. Bez niego nie ma Wiesela.

Żeby lepiej zrozumieć pańskie przeżycie obozowe, trzeba wiedzieć, że Żydzi węgierscy dotarli do KL Auschwitz dopiero w połowie 1944 roku. Wojenny horror zbrodni omijał waszą społeczność, była jakby „ukryta” gdzieś na europejskich obrzeżach. Nie miał pan ani wiedzy, ani doświadczeń, jakie mieli choćby pańscy żydowscy rówieśnicy z okupowanej Polski.

To prawda. Sytuacja Węgier była zupełnie inna niż Polski. Kolaboracyjny reżim faszysty Horthy'ego w jakimś stopniu chronił przed masową eksterminacją, stwarzał pozory „bezpieczeństwa”. W 1942 roku, w święto Szawuot upamiętniające przekazanie przez

My answer to the question how it determined my life is: The childhood sent me to the bridge. To my surprise, I have traversed it more than once. In Auschwitz I was dying more than once. Just like everyone who was there. But it will never happen again. It was possible there and then.

Did your literature begin there and then?

In Auschwitz, my childhood definitively finished. It was also the key and the gate to this bridge. It is indispensable to me also today. Without experiencing it again and again, I would have never excepted what I do. The childhood is essential for my entire existence. Without it, Wiesel doesn't exist.

In order to understand your camp experience one needs to know that the Hungarian Jews got to the Auschwitz concentration camp only in mid-1944. The horror of war crimes had not applied to your community until then. Your community was, in a way, "hidden" somewhere in the outskirts of Europe. You had neither the knowledge nor the experience of, for instance, other Jewish kids from the occupied Poland.

It's true. The situation of Hungary was completely different from that of Poland. The collaboration regime of the fascist Horthy protected against a massive extermination to a certain degree and created a counterfeit of "security." In 1942, during the feast of Shavuot, commemorating the anniversa-

Boga Mojżeszowi tablic z Prawem dla jego narodu, radośnie celebrowałem swoją bar micwę – żydowską konsekrację. Byłem zanurzony w chasydyzmie, mistycyzmie, kabalistyce. Poznawałem astrologię, parapsychologię, magię. Funkcjonowałem w innej rzeczywistości duchowej. Świat wojny był daleko poza mną. Więcej, nie wierzyłem, że jest inny. Także w 1942 roku Horthy rozpoczął deportacje Żydów, którzy nie potrafili udowodnić swego węgierskiego obywatelstwa. Jedyną osobą z Sighet, jaka wróciła z wywózki, był Mosze. Uciekł z transportu, opowiadał straszne rzeczy o zabijaniu Żydów. Nikt mu nie uwierzył, uznaliśmy go za wariata.

W marcu 1944 roku mieliście już mniej iluzji?

Wtedy hitlerowskie wojsko zajęło Sighet. Niemcy szykowali się do odparcia Armii Czerwonej nadciągającej ze wschodu. Nakazano nam noszenie gwiazdy Dawida na ubraniu, pozamykano żydowskie sklepy, polecono opuścić domostwa i zamknięto w dwóch gettach. W maju, gdy już rozpoczęto deportacje, nasza katolicka gospośnia Maria zaczęła nas namawiać, abyśmy czym prędzej uciekali. Chciała nas ukryć u swojej rodziny w górach. Odmówiliśmy, dalej nie wierząc, że istnieje śmiertelne zagrożenie, poza tym żywiąc przekonanie, że siła Żydów zawsze tkwiła w ich zbiorowej solidarności i tylko wspólnie przezwyciężymy przeciwności.

ry of the day when God gave the Torah to Moses and the entire nation of Israel assembled at Mount Sinai, I was joyfully celebrating my Bar Mitzvah, a Jewish consecration. I was immersed in Hasidism, mysticism, cabalism. I discovered astrology, parapsychology, magic. I functioned in another spiritual reality. The world of war was far away from me. What is more, I did not believe there was a world out there different than the one I knew. In 1942, Horthy began deporting those Jews who could not prove their Hungarian citizenship. The only person from Sighet who returned from that deportation was Moshe. He escaped from the transport and told us horrible things about killing the Jewish people. No one believed him then. We thought he was mad.

In March 1944 you probably had less illusions, didn't you?

In this period, the Nazi troops began to occupy Sighet. The Germans were preparing to fight back the Red Army marching from the east. We were required to wear the star of David on our outer garment, the Jewish shops were closed down, we were forced to leave our homes and were closed into two ghettos. In May, when the deportations began, our Catholic maid Maria tried to persuade us to flee as quickly as possible. She even offered to hide us at her family's place in the mountains. We refused. We still wouldn't believe that the lethal danger really existed. Furthermore, we were convinced that the power of the Jewish people had always been in our collective solidarity and we together could overcome any hardship.

Z taką wiarą wsiadaliście, zganiani, do bydłych wagonów na początku czerwca 1944 roku?

Oczywiście, że wierzyliśmy. Jak mogliśmy nie wierzyć? W drogę wyruszał mój ojciec Szlomo, mama Sara, młodsza siostra Cipora i ja. Starsze siostry Hilda i Bea już z nami wtedy nie mieszkały. To je miało ocalić...

W czasie czterodniowej podróży do Auschwitz w tym wagonie, jak pan napisał później, umierała pańska młodość...

Wtedy wydawało mi się, że uczestniczę w strasznym wydarzeniu. Byłem świadkiem stłoczenia ludzi, cierpienia, niewygód, poniżenia koniecznością załatwiania potrzeb fizjologicznych wobec innych. To mnie szokowało, budziło sprzeciw. Było jednak niczym w porównaniu z nadchodzącym.

Można powiedzieć, że uśmiercenie tej młodości uratowało pana?

W dosłownym sensie. Podczas pierwszej selekcji oddzielili mnie od mamy i siostry. Już ich więcej nie zobaczyłem, zamordowano je wkrótce w komorze gazowej. Gdy zostałem z ojcem, SS-man zapytał mnie, ile mam lat. Stałem jak wryty, nie wiedząc, co odpowiedzieć, bo czułem, że od tego może zależeć wszystko. Milczał także ojciec. „Mów, że masz osiemnaście...” – usłyszałem podpowiedź innego więźnia. Tak zrobiłem. Nie

Colloquium

Did you hold this belief when you were forced into cattle carriages in early June 1944?

Of course, we had this belief. How could we not believe? After all, my father Shlomo was there, my mother Sarah, my younger sister Tzipora and I. My elder sisters, Hilda and Bea, were no longer living with us at that time. It saved them...

During the four-day transport to Auschwitz in this carriage, as you wrote later, your youth was dying...

Then it seemed to me that I was taking part in a horrible event. I witnessed the suffering of discomfort in an awfully crowded place, the humiliation of the necessity to fulfill one's physiological needs publicly. It shocked me, I wanted to rebel against it. However, it was nothing in comparison to what was about to happen very soon.

In other words, killing your youth saved you?

Exactly. During the first selection, I was divided from my mother and sister. I never saw them again. They were killed soon afterwards in a gas chamber. When I stayed with my father, a Nazi officer asked me how old I was. I was speechless for a while as I didn't know what to say. I felt that at that very moment everything depended only on my answer. Also my father was silent. "Tell him you are eighteen..." I heard a hint from another prisoner. So

rozdzielili nas. Zostałem z dorosłymi jako przydatny do pracy. Wkrótce dostałem swój numer obozowy.

Jaki?

A-7713... To był mój certyfikat dorosłości.

Czuł się pan tak dorosły jak ojciec?

Bardzo, bardzo chciałem, aby był ze mnie dumny. Pracowałem jak on, starałem się jak on zachowywać godność, na ile możliwe pomagać innym, wspierać, wnosić jakiś cień optymizmu i nadziei. Trzymaliśmy się cały czas, spaliśmy na jednej pryczy, modliliśmy się, spieraliśmy się z Bogiem, a z innymi zastanawialiśmy się, czy Bóg w ogóle... jest. Przeżyliśmy razem Auschwitz i trafiliśmy do obozu pracy Buna. Tu przetrwaliśmy do 19 stycznia 1945 roku i zostaliśmy pognani w marsz śmierci. Po dziesięciu dniach z 20 tysięcy ludzi, którzy wyruszyli, do Buchenwaldu dotarło sześć tysięcy. Tu po paru dniach mój ojciec zmarł z wyniszczenia organizmu głodem i chorobami. Walczył do końca. 11 kwietnia 1945 roku do obozu dotarły pierwsze jednostki amerykańskie...

Nie oczekuję od pana opisu zbrodni. Żydom i Polakom są to realia dobrze znane. W tej wszechogarniającej nocy, od prądu w drutach ogrodzenia, od cyklonu-B w komorach

Colloquium

I did. They didn't divide us. I stayed with adults as a person fit to work. Soon I got my camp number.

What was it?

A-7713... It was my certificate of adulthood.

Did you feel as adult as your father?

I really, really wanted him to be proud of me. I worked like him, I tried, like him, to preserve my dignity, to help others as much as possible, support them, introduce at least a shade of optimism and hope. We kept together all the time, we slept on the same bunk bed, prayed together, had disputes with God and, with others, we wondered if God... existed at all. We survived Auschwitz and were transferred to the Buna labor camp. There we survived until January 19, 1945 and were forced on a death march. After 10 days, out of 20 thousand who marched to Buchenwald, only six thousand survived. There, after a few days, my father died as his organism was completely exhausted with starvation and diseases. He fought to the very end. On the 11th of April 1945, the first American troops reached the camp...

I don't expect from you a detailed description of the crime. The reality is well known both to the Jews and to the Poles. During this overwhelming night, other questions were more important than the current in the camp's electric fence,

gazowych ważniejsze były inne pytania. Czy tu jest Bóg? Czy to jest Jego noc?

I jeszcze inne, o wiele ważniejsze. Czy Bóg w ogóle istnieje? Dramatycznie zadawane nawet przez ortodoksyjnych rabinów, bo i tacy w KL Auschwitz tracili wiarę. Pytanie o teologiczny sens tego, co się dokonywało, i rolę w tym doświadczeniu Boga wstrząsnęło judaizmem. Być może, gdyby w 1944 roku przyszedł Mesjasz, realizując plan zbawienia swego ludu, byłaby to jakaś interpretacja dokonującego się *horrendum*. Ale Mesjasz nie przybył do Auschwitz! Lud Izraela nigdy nie ustał w wierze, a oddania Wszechmogącemu dowodził przez tysiąclecia, trwając w diasporze wytrwale. Dalczegóż miałby być tak okropnie i niezrozumiale karany? Proszę mi wierzyć, Żydom waliła się wiara w Boga, który poprzez nich objawił się światu i ich obrał dla niesienia Jego imienia. Czuli się przeraźliwie opuszczeni przez Tego, z którym rozmawiali codziennie. Najbardziej religijny naród od stworzenia świata doświadczał... eksterminacji swojej religii. To było wielokrotnie gorsze niż eksterminacja biologiczna narodu. Bo jak umierać w bluźnierczym podejrzeniu, że Bóg lud swój porzucił?! Co może być po takiej śmierci? Piekło? Piekło po piekle?

than cyclon B in gas chambers: Is God here at all? Or is it His night?

And also other questions, far more important. Does God exist at all? Dramatically asked even by the orthodox rabbis, as they also lost faith in Auschwitz. The question about the theological sense of what was happening and the role of God in this experience was a terrible shock for Judaism. If in 1944 the Messiah had come to the world in order to fulfill the plan of the salvation of His people, maybe it would have been some kind of interpretation of that *horrendum*. But the Messiah did not come to Auschwitz! The people of Israel never abandoned their faith and have been proving their devotion to the Almighty through the millennia by remaining constantly in their diaspora. Why should they be so horribly and unjustly punished? Believe me that the faith of the Jews in God was collapsing; in the God who through these people revealed the world and chose these people to convey His name. They felt terribly abandoned by the One with whom they spoke every day. The most religious nation since the creation of the world was subject to... extermination of its religion. It was much worse than the biological extermination of the nation. How to die with a blasphemous suspicion that God had abandoned His people?! What can be after such a death? Hell? Hell after hell?

Noc. Egzekucja przez powieszenie. Dwóch dorosłych umiera pod własnym ciężarem od razu. Wychudzony nastoletni chłopiec jest zbyt lekki. Męczy się długo, nim skona. Więźniowie muszą się temu przyglądać. Do końca. Wiesel słyszy pytanie współwięźnia: „Gdzie jest Bóg?”. I odpowiedź wewnętrzna, która jest iluminacją: „Jak to – gdzie? Tu, wisi na szubienicy”. To najczęściej cytowany fragment pana książki. To pańska teologia?

Gdyby to była moja teologia, Bóg już by nie żył, nie byłoby Go. To była kwintesencja rozdzierającego dramatu doświadczanego przez głęboko wierzący naród, tak jak ją umiałem opisać. Po egzekucji mogłem się tylko modlić do Boga, wierząc, że zabrał z niej tego chłopca do siebie.

Wybitny gnostyk Hans Jonas w *Idei Boga po Auschwitz*, próbując wytłumaczyć bierność Boga wobec zagłady narodu wybranego, twierdzi, że wobec tego faktu nie mogą być równocześnie prawdziwe trzy atrybuty boskie: wszechmoc, dobroć i zrozumiałość. Są bowiem w takiej do siebie relacji, że każde współistnienie dwóch z nich – wyklucza trzeci. Filozof uważa, że tylko zgoda na brak wszechmocności pozwala pogodzić istnienie zła z dobrocią Boga. Gdyby był rzeczywiście wszechmocny, jak w obliczu przyzwolenia na Zagładę można by dowodzić Jego dobroci i zrozumiałości? Boska wszechmoc jest ograniczona, za Jego wiedzą, przez istnienie świata i człowieka.

Night. Hanging of prisoners. Two adults die immediately under their own weight. An emaciated teenage boy is too light. He suffers for a long time before he finally dies. Other prisoners have to watch it. Until the very end. Wiesel hears a question of a fellow prisoner: “Where is God?” And the internal answer, which is an illumination: “He is hanging here, on these gallows” This is the most often quoted fragment of your book. Is it your theology?

If it had been my theology, God would already be dead, He wouldn't exist any more. It was the quintessence of an agonizing tragedy experienced by a deeply faithful nation, as I was able to describe it. After the execution I could only pray to God, believing that He took this boy to His Kingdom.

Hans Jonas, an eminent representative of Gnosticism, in “The Concept of God after Auschwitz”, trying to explain the passiveness of God towards the extermination of the Chosen Nation, claims that in relation to this fact it is impossible that the three attributes of God are true at the same time: absolute power, absolute goodness and intelligibility. They are in such a relation that the coexistence of two of them excludes the third one. The philosopher believes that only the agreement on the lack of omnipotence allows reconciliation of the existence of evil with the absolute goodness of God. If He were truly omnipotent, how could one prove His goodness or intelligibility in the context of His agreement to evil? God's absolute power is limited, with His full awareness of it, through the existence of the world and the people.

To wielki głos w dialogu, jaki trwa i będzie trwać. Nie uda się przejść wobec Auschwitz obojętnie, bez bólu pytań i wątpliwości. Jednak zawsze na końcu zostaje to samo pytanie: co jest alternatywą? Rozwód z Bogiem? W moim przypadku poszerzone o następne: skoro modliłem się do Niego w Auschwitz, jak mógłbym nie modlić się dziś?

Jest – pana zdaniem – jakieś wyjaśnienie dla Auschwitz?

Nie ma wyjaśnienia dla Auschwitz. Nie akceptuję żadnego wyjaśnienia dla Auschwitz. Nie powinno być żadnego wyjaśnienia dla Auschwitz. Stajemy w takich próbach bezradni i jest to jedyna uczciwa postawa godna naszych czasów.

W tym miejscu musi paść słowo, z którym jest pan w oczywisty sposób łączony w świecie, bowiem wprowadził je pan do powszechnego użytku dla opisu zjawiska, o którym mówimy. Holokaust... Dlaczego trzeba było nazwy ekskluzywnej?

Chodziło o nazwanie zbrodni wyjątkowej. Sama nazwa Holokaust pochodzi od greckiego: *holokauston* i oznacza ofiarę całopalną. Hebrajskim odpowiednikiem jest słowo: *shoah*. W tej właśnie wersji językowej pojawia się w tytule broszury *Shoah Yehudei Polin (The Holocaust of the Jews of Poland)* opublikowanej w 1940 roku w Jerozolimie przez United Aid Committee for the

Colloquium

It is an important voice in the dialogue that lasts and will last. It won't be possible to just ignore Auschwitz without the suffering of questions and doubts. Yet, the same question always remains: What is the alternative? Divorce God? In my case, also another question arises: I prayed to Him in Auschwitz; how could I not pray today?

Is there, in your opinion, any explanation for Auschwitz?

There is no explanation for Auschwitz. I don't accept any explanation for Auschwitz. There should be no explanation for Auschwitz. Such attempts leave us helpless and this is the only fair attitude worthy of our time.

In this place we need to mention the word you are obviously associated with worldwide, since it was you who introduced this term into common use in order to describe the phenomenon we are talking about. The Holocaust... Why do we need an exclusive term?

I wanted to designate a specific crime. The name Holocaust itself comes from the Greek name *holokauston* and means a burnt offering. A Hebrew counterpart of this word is *shoah*. It appears in this language version in the title of the booklet *Shoah Yehudei Polin* (The Holocaust of the Jews of Poland) published in Jerusalem in 1940 by the United Aid Committee for the

Jews of Poland (Zjednoczony Komitet Pomocy Żydom Polskim). Wydawnictwo zawiera doniesienia polskich przywódców żydowskich o eksterminacji. Dwa lata później w kontekście historycznym używa terminu prof. Ben Zion Dinur z Jerozolimy. Już po wojnie, w latach 50., termin pojawia się częściej. Także używany przeze mnie. W latach 60. następuje dalsze upowszechnienie pojęcia. W 1978 roku Jimmy Carter powołuje Prezydencką Komisję ds. Holokaustu (Presidential Commission on the Holocaust), która dwa lata potem przekształca się w państwową Radę ds. Holokaustu (US Holocaust Memorial Council). Holokaust i jego znaczenie znajduje swoje odzwierciedlenie w strukturze państwa amerykańskiego, najpotężniejszej demokracji na świecie. To niezwykle ważny sygnał. Dzień Holokaustu staje się oficjalnie obchodzonym świętem amerykańskim. Wreszcie – powstaje w Waszyngtonie bezprecedensowy żywy monument: Muzeum Holokaustu, w którego otwarciu w 1993 roku biorą udział Bill Clinton oraz dwunastu prezydentów i premierów z państw Europy Środkowej i Wschodniej, z terenów, gdzie zbrodnia hitlerowska była realizowana.

Podkreślenie wyjątkowości zbrodni było obowiązkiem historycznym i moralnym. Po raz pierwszy oficjalnym celem polityki państwa (III Rzeszy) stało się biologiczne zgładzenie innego narodu, ze stworzeniem dla tego zadania całej struktury administracyjnej i przemysłowej (w postaci obozów zagłady), z wykorzystaniem najnowszej technologii. W XX wieku

Jews of Poland. The publication presents the reports of the Jewish leaders of Poland about the extermination. Two years later, the term was used in a historical perspective by Prof. Ben Zion Dinur from Jerusalem. After the war, in 1950s, the term appeared more often. I also used it. In 1960s, a further dissemination of the term took place. In 1978, Jimmy Carter established the Presidential Commission on the Holocaust, which transformed into the US Holocaust Memorial Council two years later. The Holocaust and its meaning find their reflection in the structure of the United States of America, the most powerful democracy of the world. It is an extremely important signal. The Day of Remembrance of the Victims of the Holocaust has become an official American holiday. Finally, an unprecedented living monument, the United States Holocaust Memorial Museum, was opened in 1993 in the presence of Bill Clinton and twelve presidents and prime ministers of the countries of Central and Eastern Europe, the areas where the Nazi genocide took place.

Emphasizing the uniqueness of the crime was a historical and moral duty. It was the first time ever that the official policy of a state (the Third German Reich) was the biological extermination of another nation, creating all the entire administrative and industrial structure with the use of the latest technology (extermination camps) for fulfilling this purpose. In the 20th century, a serious

podjęto eksperyment wyeliminowania ze światowej rzeczywistości narodu, który przez tysiąclecia swojej obecności w cywilizacji ludzkiej dokumentował swój w nią wkład na wszelkich możliwych polach oraz przetrwał mimo historycznych zagrożeń i przeciwności. Podczas II wojny, która była wielką tragedią ludzkości, ludzie ginęli, bo była... wojna. Żydzi ginęli, bo byli Żydami. W taki sam sposób zostali „wyróżnieni” tylko Romowie. Ich też miało „nie być”. Nie istniały inne narody, których, zgodnie z planem, miało „nie być”. Dlatego zbrodnia Hitlera i jego państwa była czymś unikalnym i wymagała odrębnego zdefiniowania. Nie wszystkie ofiary II wojny były Żydami, ale wszyscy Żydzi – ofiarami.

Świadectwo Holokaustu jest dziś nakazem przeciwstawiania się wszelkim zagrożeniom płynącym z nienawiści do człowieka czy dowolnej grupy etnicznej, narodowej, religijnej czy społecznej. W tym tkwi jego uniwersalizm.

Na ile potrafię, staram się być sługą tej idei...

Świat te wysiłki dostrzega i docenia. W 1986 roku został pan uhonorowany pokojową Nagrodą Nobla. Powiedział pan wówczas, że wszelkie zło przychodzi z obojętności i dzięki niej możliwy był Holokaust oraz że nie spocznie pan, dopóki będą na świecie ludzie potrzebujący pomocy, wobec których nie wolno zgrzeszyć obojętnością. W 1981 roku wydobył pan z cienia zapomnienia innego posłańca tej myśli – Jana Karckiego. Zwrócił go pan światu.

attempt was made to wipe out the entire nation from the world, which for the millennia of its existence within the human civilization documented its contribution to it in all possible fields and had survived despite historical dangers and hardship. During World War II, which was a great tragedy for humanity, people died because there was... a war. The Jews died because they were Jews. Only the Romani people were “distinguished” in the same way. They were also doomed to “disappear” from this world. There were no other nations that were to “disappear” as part of a plan. That’s why the crime of Hitler and his state was something unique and demanded a separate definition. Not all the victims of World War II were Jews but all the Jews were victims.

Today, the evidence of the Holocaust is an imperative to counteract any threats arising from hate towards man or an ethnic, national, religious or social group. This is its universalism.

As much as I can, I try to serve this idea.

The world public opinion perceives and appreciates your efforts. In 1986 you were awarded with the Nobel Peace Prize. Then you said that all the evil was a result of indifference and it had made the Holocaust possible. You also said that you would never give up as long as there were still people in need in the world, towards whom we cannot remain indifferent. In 1981 you restored another messenger of this thought, Jan Karski, to the public memory. You gave, so to speak, gave him back to the world.

Dramat Holokaustu był dramatem obojętności. Wojnę tej obojętności wypowiedział 27-letni dyplomata, emisariusz Polskiego Państwa Podziemnego, Jan Karski. Był naocznym świadkiem tragedii Żydów. W przebraniu trafił do getta i obozu, wysłuchał relacji i prośb żydowskich o ratunek, zabrał ze sobą ten przerażający bagaż prawdy do najwybitniejszych osobistości świata Zachodu, położył przed nimi, zdał raport. Nic się nie stało. Misja tego bohaterskiego Polaka poniosła klęskę. Okazał się posłańcem z kart powieści Franza Kafki. Przyniósł prawdę, której nikt nie potrzebował. Okazała się jednak bezcenna: pokazała, do czego prowadzi obojętność.

Po wojnie Karski chciał zapomnieć. Wybrał karierę naukową na Georgetown University. Nikt z jego studentów i kolegów profesorów nie wiedział, kim był podczas wojny, co zrobił nie tylko dla Żydów, ale i całego świata. W 1980 roku, kiedy przygotowywałem Międzynarodową Konferencję Wyzwolicielei Obozów Koncentracyjnych, czytałem między innymi wojenną książkę Karskiego *Story of a Secret State*, studiowałem dostępne w archiwach dokumenty na temat jego misji.

Byłem przekonany, że ten człowiek już nie żyje. W rozmowie ze znajomym wyraziłem żal, że Karski nie może osobiście jeszcze raz zdać swojego wojennego raportu. „Przecież masz Jana Karskiego w Waszyngtonie! On tam uczy na Georgetown University” – usłyszałem zdumiony. Postanowiłem zrobić wszystko, aby ten

The tragedy of the Holocaust was the tragedy of indifference. A 27-year-old diplomat, a courier of the Polish Underground State, Jan Karski, declared his private war against this indifference. He was an eye-witness of the tragedy of the Jewish people. In disguise he got to the ghetto and the camp, heard the Jewish reports and pleas for help, took this horrifying burden of truth to the most eminent statesmen of the Western world and reported everything to them. Nothing happened. His mission was futile. He turned out to be like a messenger from Franz Kafka's book. He brought the truth that nobody needed. However, the mission proved invaluable: it showed the results of indifference.

After the war, Karski wanted to forget. He chose an academic career at Georgetown University. None of his students or fellow professors knew who he had been during the war and what he had done for the Jewish people and the entire world. In 1980, while I was preparing *The International Conference of Liberators of Concentration Camps*, I read, among others, Karski's war book *Story of a Secret State* and studied the documents on his mission which were available in the archives.

I was convinced that the man was dead. In a conversation with a friend I expressed my regret that Karski would not be able to present his war report once again. "But you've got Jan Karski in Washington! He lectures there at Georgetown University", I heard to my surprise. I decided to do everything to encourage this man

człowiek znów przemówił. Musiałem go długo przekonywać, nim się zgodził.

Jego porywające wystąpienie podczas konferencji w październiku 1981 roku stało się przełomem w upowszechnianiu wiedzy o Holokauście. Mam świadomość, że zburzyło także „spokój” Karskiego. Bóg jednak świadkiem, on – po tym, co zrobił dla ludzkości – na taki „spokój” nie zasługiwał. Stał się znany, był otaczany czcią, uważnie słuchany. Świat odzyskał Karskiego! Jednego z najwybitniejszych synów XX wieku. Księcia ludzkości, *prince of humanity*.

Lekcja Karskiego dana światu mówi, że wszystko zależy od nas, wszystko jest w naszych rękach i że do końca musimy walczyć z obojętnością. Niezależnie od tego, jak wielką pokusę wygody ona nam oferuje.

Połączyła nas serdeczna przyjaźń, z której nigdy nie przestanę być dumny. Pamięć Jana Karskiego będę niósł do końca moich dni.

Czy nie jest dla pana rozczarowujące, że w 60 lat po pana „wycieczce” z Sighet do Auschwitz są ludzie, którzy odmawiają panu prawa do Holokaustu?

Świat jest, jaki jest, a jest nieprzewidywalny. Oczywiście, gdyby po wojnie – którą siły sprawiedliwości i dobra wygrały – ktoś mnie zapytał, czy wyobrażam sobie, że pół wieku później ktoś będzie zaprzeczał moim osobistym doświadczeniom z KL Auschwitz i analizował,

to speak again. I had to persuade him for a long time before he finally agreed.

His rousing speech during the Conference in October 1981 became a breakthrough in disseminating knowledge of the Holocaust. I am aware that it also ruined the “peace” of Karski. God knows that he, after what he had done for humanity, did not... “deserve such a peace.” He became famous, respected and listened to carefully. Karski was restored to the world! One of its finest sons of the 20th century. The world’s Prince of Humanity.

Karski’s lesson given to the world tells us that everything depends on us, it is all in our hands and we need to keep struggling against indifference until the very end. No matter how large the temptation of comfort which indifference offers us is.

We became close friends. I will always be proud of this friendship. The memory of Jan Karski I shall carry with me till the end of my life.

Aren’t you disappointed that 60 years after your “trip” from Sighet to Auschwitz there are still people who deny you the right to the Holocaust?

The world is as it is; it is unpredictable. Of course, if after the war, which was won by the forces of justice and goodness, someone had asked me if I imagined that half a century later someone would contradict my own personal experiences from Auschwitz and would analyze if the number A-7713

czy numer A-7713 nie jest jedynie perwersyjną ozdobą, nie uwierzyłbym. Gdyby zapytać jakiegokolwiek Żyda, który przeżył Holokaust, czy uwierzyłby, że będą mu mówić, że NIC nie przeżył, nie uwierzyłby. Czy gdyby powiedzieć wyzwolicielowi obozu, że ktoś na tych murach będzie kiedyś pisał, kto ma znowu iść „do gazu” – uwierzyłby? Nie!

I co? Żyję z tym wszystkim. Jasne, że nie jestem bierny. Reaguję, kiedy ktoś chce „zawłaszczać” czy zdeprecjonować Holokaust i mówi na przykład, że w Nowej Funlandii kanadyjscy rybacy przygotowują holokaust... fok. Reaguję, kiedy polski kardynał mówi o holokaucie... nienarodzonych albo o tym, że historia zna wiele holokaustów. Mam świadomość, że wraz z nazwaniem przez Żydów swojej hekatombi wojennej Holokaustem rozpoczęła się dejudaizacja Holokaustu, odmawianie go Żydom czy wręcz zaprzeczanie mu. Żydzi są być może „niewygodni” ze swoim Holokaustem, ale nie oni go sobie zaplanowali i urządzili. Więc ani się go nie wyrzekną, ani też nie zgodzą na „odbieranie” go im i kupczenie nim. Dlatego podczas uroczystości 50-lecia wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau w 1995 roku tak intensywnie przekonywałem prezydenta Lecha Wałęsę, że jasne powiedzenie, kim przede wszystkim były ofiary obozu, a byli to w 90 procentach Żydzi, nie jest aktem łaski czy przejawem kurtuazji, a świadectwem prawdy, i nie wolno w taką rocznicę zbyć tego milczeniem. Ostatecznie udało się go przekonać. Dlatego – jak wielu

was not just a perverse ornament, I certainly wouldn't have believed it. If any Jewish survivor of the Holocaust was asked if he believed that they would tell him that he had not experienced anything, he wouldn't believe it. If the liberator of the concentration camp was told that someone in the future would write on the same walls who should go "to the gas chamber" again, would he believe it? No!

And what? I live with this. Sure, I'm not passive. I react when someone wants to "privatize" or depreciate the Holocaust and says, for instance, that in Newfoundland the Canadian fishermen prepare the holocaust of... seals. I react when a Polish cardinal talks about the holocaust of... the unborn, or that history knows many holocausts. I am aware that when the Jews referred to their hecatomb as the Holocaust, also dejudaization of the Holocaust began in response to it. The Holocaust was refused to the Jewish people or it was even denied. The Jews are maybe "inconvenient" with their Holocaust, yet we should keep in mind that it was neither planned nor organized by them. Hence, they will never renounce it and will never agree to "take it back" from them and juggle with it. That is why during the 50th anniversary of liberation of Auschwitz in 1995 I eagerly persuaded President Lech Wałęsa that saying who were the majority of the victims of the camp clearly, and they were Jews in 90%, was not an act of mercy or courtesy, but the evidence of truth which shouldn't be left unspoken during such an anniversary. Finally, I managed to persuade him. That is why, as

innych – protestowałem przeciwko ciągnącej się latami sprawie eksponowania w Auschwitz krzyży, co boleśnie raniło uczucia Żydów.

Można się również dowiedzieć o holokauście zgotowanym... Chrystusowi.

Wydawało mi się naiwnie, że można zajmować się sprawami żydowskimi i unikać wypowiedania się o filmie *Pasja* Mela Gibsona. Postanowiłem nawet nie oglądać tego filmu i nie zabierać głosu na jego temat. Odmawiałem komentarzy dla mediów. Jednak postawa taka zaczęła być kontrowersyjna, dwuznaczna. Obejrzałem *Pasję* na DVD. Stwierdziłem jasno: jest to film antysemitki, nakręcony w złej wierze. Przez taką interpretację jest to film wręcz antychrześcijański. To jest drugie ukrzyżowanie Chrystusa dokonane przez Gibsona, z odium rzuconym na Żydów. Szczytem manipulacji jest końcowa scena, kiedy zwieńczeniem śmierci na krzyżu jest kataklizm świątyni jerozolimskiej. Oba wydarzenia dzieliło niemal 40 lat! Dla kogo jest to przesłanie? Co ma nieść?

Uważam za tragicznie bolesny paradoks, że taki film pojawił się podczas pontyfikatu Jana Pawła II, w historii Kościoła papieża najbardziej – obok Jana XXIII – zasłużonego dla Żydów i ich wielkiego przyjaciela.

many others, I kept protesting against exposing crosses in Auschwitz, which painfully hurt the feelings of the Jewish people.

We can also find out about the holocaust prepared for... Jesus Christ.

It seemed naive to me that one can deal with Jewish matters and avoid talking about the movie *The Passion of the Christ* by Mel Gibson. I even decided not to watch the film and withdraw from commenting on it. I refused to make any comments for the media. However, this attitude was perceived as controversial and ambiguous. I watched *The Passion* on DVD. My conclusion was clear: the movie was anti-Semitic and made in bad faith. By such an interpretation the film was even anti-Christian. It is the second crucifixion of Christ by Gibson with an odium thrown on the Jews. The climax of the manipulation appears in the final scene, when the death on the Cross results in the catastrophic fall of the Jerusalem Temple. As a matter of fact, the time distance between the two events was almost 40 years! Who is the message directed to? What should it convey?

I think it is a bitter paradox that such a movie appeared during the pontificate of John Paul II who, together with John XXIII, was one of the most merited Popes for the Jewish people in the history of the Church and who was their great friend.

Zapytam wprost. Czy uwierzyłby pan, gdyby ktoś powiedział panu, że tyle lat po wojnie antysemityzm będzie wciąż żywy?

Nie, nie uwierzyłbym. Jednak proszę nie oczekiwać reakcji w postaci słów świętego oburzenia. Tej konstatacji towarzyszy refleksja, jak wiele pozostaje do zrobienia, gdzie jesteśmy i ile jeszcze przed nami. Myślę, że jest to czas przede wszystkim edukacji. Edukacji, której powinna służyć także lekcja Holokaustu. Zwłaszcza gdy świat zmierza w tak złym kierunku: nienawiści, terroru, chęci zdominowania i pokonania innych. W kierunku wojny, nie pokoju. W kierunku – znowu – nocy...

Dla Żydów na całym świecie i nie tylko dla nich pozostaje pan żywą ikoną...

Nie jestem ikoną! Staralem się być tylko dobrym uczniem, dobrym nauczycielem i dobrym pisarzem. To wszystko.

Pozostaje jeszcze te 75 lat. Bilans?

Od czasu, kiedy François Mauriac w 1954 roku pchnął mnie na drogę literatury, nakazując pisanie o tym, czego doświadczyłem, powstało już ponad 40 książek. One mnie nie zmieniły. Tak samo jak na początku wierzę w kulturę. Wierzę w ludzkość. Nie umiem nienawidzić. Nie umiem być obojętny.

Colloquium

I will ask you a direct question. Would you have believed if someone had told you that anti-Semitism would be alive so many years after the war?

No, I wouldn't. But, please, don't expect any reaction like the words of righteous indignation. This ascertainment is accompanied with the reflection of how much is still to be done, where we are and what is still ahead of us. I think this is the time principally for education. Also the lesson of the Holocaust should serve this education. Even more so as the contemporary world is heading in such a bad direction: hate, terror, willingness to dominate and defeat others. In the direction of war, not peace. Again, in the direction of the... night.

For the Jewish people worldwide, and not only for them, you are a living icon...

I'm not an icon! I only tried to be a good student, a good teacher and a good writer. That's all.

There are still those 75 years. Any life balance?

Since the time when François Mauriac pushed me onto the road of literature in 1954, encouraging me to write about my experience, more than 40 books have been published. They haven't changed me. Just like at the beginning, I still believe in culture. I believe in humanity. I am not able to hate. I am not able to be indifferent.

Nigdy też nie zaznam spokoju. Nie wierzę, że moim przeznaczeniem po skończeniu 75 lat mogłoby być podróżowanie po świecie, zwiedzanie pięknych miejsc, picie dobrego wina i cieszenie się życiem. Ja potrafię je tylko dźwigać...

Przez noc?

Przed wszystkim.

Dziękuję za rozmowę.

Nowy Jork, jesień 2003

Colloquium

I will never find peace. I do not believe that at the age of 75 years old my fate is to be traveling around the world, sightseeing beautiful places, drinking good wine and enjoying life. I can only carry this burden of life...

Through the night?

Mostly.

Thank you for the interview.

New York, Autumn 2003



Doktoraty honoris causa
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

2 czerwca 1990

KARD. AGOSTINO CASAROLI

19 października 1991

PROF. RADIM PALOUŠ

19 października 1991

PROF. PAULIUS RABIKAUSKAS SI

15 listopada 1991

KARD. DR ANDRZEJ MARIA DESKUR

21 października 1992

PROF. BURKHARD NEUNHEUSER OSB

19 listopada 1994

KS. PROF. BOLESŁAW KUMOR

8 grudnia 1996

PROF. BOGDAN AUGUSTYN JANKOWSKI OSB

21 października 1997

PROF. GEORGE VINCENT COYNE SI

23 czerwca 1998

PROF. HERMANN JOSEF POTTMEYER

14 kwietnia 2000

KARD. DR FRANCISZEK MACHARSKI

7 maja 2001

KARD. MILOSLAV VLK

13 maja 2003
KARD. AUDRYS JUOZAS BAČKIS

28 stycznia 2005
HANNA SUCHOCKA

3 czerwca 2005
PROF. FRANCISZEK ZIEJKA

8 czerwca 2006
KARD. PROF. MARIAN JAWORSKI

20 października 2007
PROF. CARL A. ANDERSON

3 marca 2009
PROF. JULIAN WOJTKOWSKI

8 czerwca 2012
KARD. PROF. TARCISIO BERTONE

7 listopada 2012
KS. PROF. WENDELIN KNOCH

11 czerwca 2013
KS. PROF. STANISŁAW CZERWIK

11 czerwca 2013
KS. DR HIERONIM FOKCIŃSKI SI

10 października 2013
PROF. LORENZO ORNAGHI



Spis treści

<i>Dyplom</i>	3
<i>Biografia</i>	4
<i>Uchwała nr 101/2014 Senatu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie</i>	10
<i>Resolution no. 101/2014 of the Senate of The Pontifical University of John Paul II in Krakow</i>	11
ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski <i>Reżencja dorobku profesora Eliego Wiesela w związku z przewodem o nadanie godności doktora honoris causa przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie</i>	14
Rev. Prof. Łukasz Kamykowski <i>Recommendation for the Faculty of Philosophy and the Senate of the Pontifical University of John Paul II in Krakow pursuant to the Resolution on awarding Professor Eliezer Wiesel with a degree of doctor honoris causa</i>	15
prof. dr hab. Andrzej Zoll <i>Opinia w sprawie nadania profesorowi Eliemu Wieselowi godności doktora honoris causa Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie</i>	40

Prof. Andrzej Zoll	
<i>Recommendation for the Senate of the Pontifical University of John Paul II in Krakow pursuant to the Resolution on awarding Professor Elie Wiesel with a degree of doctor honoris causa</i>	<i>41</i>
bp prof. dr hab. Tadeusz Pieronek	
<i>Laudacja z okazji nadania doktoratu honoris causa przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie profesorowi Eliemu Wieselowi.</i>	<i>54</i>
Bishop Prof. Tadeusz Pieronek	
<i>Encomium on the occasion of awarding Professor Elie Wiesel with a degree of doctor honoris causa of the Faculty of Philosophy of the Pontifical University of John Paul II in Krakow.</i>	<i>55</i>
Z profesorem Eliem Wieselem rozmawia Waldemar Piasecki	
<i>Noc Pana Boga.</i>	<i>80</i>
Waldemar Piasecki talks to Professor Elie Wiesel	
<i>Night of the Lord</i>	<i>81</i>
<i>Doktoraty honoris causa</i>	
<i>Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie</i>	<i>118</i>

Redakcja
Monika Wiertelk

Korekta
Katarzyna Romanek
Janusz Poniewierski

Tłumaczenie
Jerzy Zabawa

Projekt typograficzny
Marta Jaszczuk

Projekt okładki
Monika Winiarska

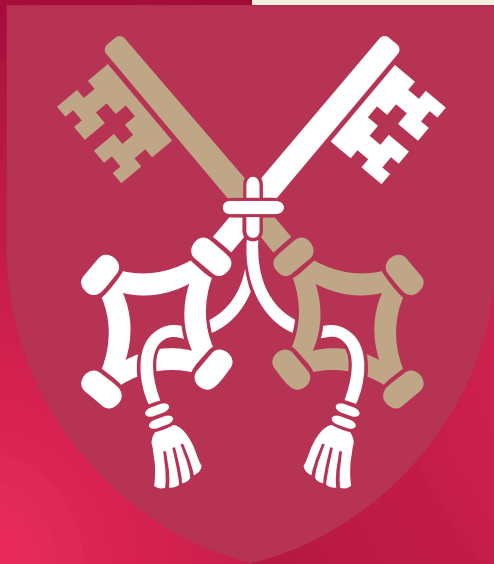
Zdjęcie na s. 2
archiwum prywatne

ISBN 978-83-7438-442-1 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-7438-443-8 (wersja online)

Copyright © 2015 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
ul. Kanonicza 25, 31-002 Kraków
tel. 12 421 84 16, 12 421 68 48
www.upjp2.edu.pl



**Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
w Krakowie**

31-002 Kraków, ul. Kanonicza 25

tel. 12 421 84 16

www.upjp2.edu.pl

ISBN 978-83-7438-442-1



9 788374 384421